

Hojne datki na zabytki cmentarne



Pamięci Agnieszki Mikołajczyk



Prezes Szpitala podsumował 5 lat w Kutnie

str. 10

5 listopada 2025 | NR 21 (655)

ISSN 1507-0212

Egzemplarz bezpłatny



POWIATOWE ŻYCIE KUTNA

www.zyciekutna.com.pl

Gazeta Publicystyczno - Promocyjna

Jubileusz w Strzelcach

80 lat tradycji i innowacji



W listopadzie tego roku **Hodowla Roślin Strzelce obchodzi 80-lecie działalności – jubileusz firmy, która od powojennych lat buduje siłę polskiej hodowli i nasiennictwa.**

Od decyzji o utworzeniu zakładu w 1945 roku po dziś – Strzelce przeszły drogę od państwowej jednostki hodowli roślin do nowoczesnej spółki biotechnologicznej w Grupie IHAR. Dziś mogą pochwalić się ponad 170 odmianami

zbóż, rzepaku i strączkowych, dostosowanych do zmiennego klimatu. Firma łączy tradycję z innowacją – wykorzystuje markery DNA, drony i analizy genomowe, by szybciej tworzyć odporne, wydajne odmiany. Stawia na zrównoważony rozwój, ograniczanie chemii w uprawach i współpracę z rolnikami poprzez Dni Pola i kanały cyfrowe. Jubileusz to nie tylko podsumowanie sukcesów, ale też zapowiedź dalszego rozwoju – ku hodowli, która łączy naukę, odpowiedzialność i pasję.

HR Strzelce to firma państwowa, która skutecznie wspiera polskich rolników oferując im najwyższej jakości produkty nasienne działając na konkurencyjnym rynku światowych koncernów. Dyrektorem zakładu w Strzelcach od 1986 r., a obecnie prezesem Zarządu spółki, jest Wojciech Błaszczak. Więcej o HR Strzelce Sp. z o.o. można przeczytać na str. 8 i 9. Na zdjęciu: kompleks produkcyjno-hodowlany w Strzelcach koło Kutna w 2025 roku w ujęciu fotograficznym z „lotu ptaka”. (rj)

AMZ-KUTNO S.A. z nowym kontraktem dla Wojska Polskiego



Blisko 250 nowoczesnych samochodów sanitarnych trafi do Sił Zbrojnych. W zakładach AMZ-KUTNO S.A. w Kutnie odbyło się uroczyste podpisanie umowy z udziałem wicepremiera, ministra obrony narodowej oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej. Porozumienie dotyczy dostawy blisko 250 samochodów sanitarnych wielonozowych, które zasilą Wojsko Polskie i wzmocnią krajowy potencjał medyczny.

Nowe pojazdy powstaną w kutnowskich zakładach, które od lat należą do liderów polskiego przemysłu obronnego. Produkowane tu konstrukcje są wykorzystywane zarówno przez wojsko, jak i służby mundurowe w kraju i za granicą. – Jesteśmy dumni, że nasza wiedza, doświadczenie i zaangażowanie zostały

docenione w tak strategicznym projekcie – powiedział prezes AMZ-KUTNO S.A. – Dostawy wzmocnią zdolności medyczne i operatorów w obszarze europejskim, zapewniając niezawodne rozwiązania w trudnych warunkach – po drogach i bezdrożach.

Jak podkreśla kierownictwo firmy, kontrakt to efekt wieloletniej pracy nad innowacyjnymi rozwiązaniami technologicznymi oraz ścisłej współpracy z resortem obrony. – Dziękujemy naszym partnerom, zespołowi i każdej osobie zaangażowanej w przygotowanie tej realizacji. To kolejny ważny krok w rozwoju AMZ-KUTNO i wzmocnieniu polskiego przemysłu obronnego. AMZ-KUTNO S.A. od ponad dwóch dekad rozwija nowoczesne pojazdy specjalne, wojskowe i cywilne. Firma zatrudnia kilkuset pracowników i nieustannie inwestuje w nowe technologie, potwierdzając swoją pozycję – jednego z filarów krajowego sektora obronnego.

Park Handlowy S1 w Kutnie rozrasta się

Ruszyła budowa kolejnego etapu Parku Handlowego S1 przy ul. Żwirki i Wigury w Kutnie. Inwestorem przedsięwzięcia jest Grupa Saller Sp. z o.o., z siedzibą we Wrocławiu, znana z licznych realizacji obiektów handlowych w całej Polsce.

Nowa część Parku obejmie około 17 000 m² powierzchni najmu, z czego blisko 40% zajmie market budowlany, który będzie głównym najemcą. Wśród pozostałych najemców znajdzie się dyskont spożywczy oraz sklepy znanych marek odzieżowych, drogerijnych, wyposażenia wnętrz i non food. Po zakończeniu inwestycji łączna powierzchnia kompleksu przekroczy 24 500 m², co uczyni Park Handlowy S1

jednym z największych tego typu obiektów w regionie.

Grupa Saller otrzymała pozwolenie na rozbudowę 17 września 2024 roku. Całość inwestycji ma zakończyć się w marcu 2027 roku.

Grupa Saller konsekwentnie rozwija swoje portfolio w Polsce. Oprócz Kutna zainwestowała m.in. w Śremie, Chojnicach, Inowrocławiu, Radomiu, Dzierżonowie, Opocznie, Nowej Soli, Sosnowcu czy Lesznie. W 2021 roku firma zrealizowała już w Kutnie znaczącą inwestycję, na terenie dawnego zakładu Miflex.

Rozbudowa Parku Handlowego S1 to kolejny krok w kierunku wzmocnienia lokalnej oferty handlowej i stworzenia nowych miejsc pracy dla mieszkańców regionu.

Będą obradować radni

W najbliższych dniach odbędą się dwie sesje Rady Miasta Kutna. Pierwsza, najprawdopodobniej 6 listopada, jest zwołana z inicjatywy grupy radnych z klubu Prawo i Sprawiedliwość. Ma być poświęcona wprowadzeniu zmian do Re-

gulaminu Kutnowskiego Budżetu Obywatelskiego. Druga sesja odbędzie się 11 listopada i będzie ona mieć charakter uroczysty. Przewidziano m.in. wręczenie medali z okazji 35-lecia samorządu terytorialnego. (red.)

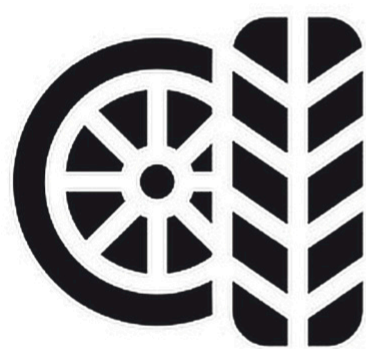
BAZAR MANHATTAN KUTNO BOX 69

PRZYGOTUJ SIĘ DO ZIMY!

SKÓRY KOŻUCHY



Miejski Zakład Komunikacji w Kutnie zaprasza do skorzystania z usług:



WULKANIZACJA

Klientów umawiamy na konkretną godzinę
Przechowujemy opony

BIEŻĄCE NAPRAWY POJAZDÓW

Naprawiamy zawieszenia, hamulce, sprzęgła,
wymieniamy olej i płyny eksploatacyjne

KLIMATYZACJA

MYJNIA BEZDOTYKOWA



ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ: 600 019 207



Cmentarna 1, 99-300 Kutno

Pracujemy w godzinach 7:00 - 21:00

Odwiedź naszą stronę: www.mzk.kutno.pl

Pieniądze na nowy sprzęt – bezpieczniejsi mieszkańcy



Wsiedzbie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi odbyło się podpisanie umowy o dofinansowanie zadania pn. „Doposażenie Powiatowego Magazynu Zarządzania Kryzysowego w Kutnie”.

Umowę podpisali: Piotr Kopek – prezes Zarządu WFOŚiGW w Łodzi, starosta Daniel Kowalik oraz wicestarosta Anna Konwerska. Projekt realizowany jest w ramach programu priorytetowego „Bezpieczne Województwo Łódzkie – Powiatowe Magazyny Zarządzania Kryzysowego”, który wspiera samorządy w zwiększaniu gotowości reagowania na sytuacje kryzysowe. W ramach zadania Powiatowy Magazyn Zarządzania Kryzysowego w Kutnie zostanie doposażony w 35 sztuk specjalistycznego sprzętu, niezbędnego do szybkiego

i skutecznego reagowania w sytuacjach zagrożeń. Zakup obejmuje m.in.: agregaty prądotwórcze, osuszacze powietrza, nagrzewnice, lampy oświetleniowe z masztami, piły i pilarki ratownicze, mini napelniacze do worków, drona, namiot pneumatyczny, drabiny, pompy szlamowe. Łączny koszt zadania to 263 900 zł, kwota dotacji z WFOŚiGW to 210 000 zł. Zakończenie przedsięwzięcia przewidziane jest do dnia 30 kwietnia 2026 roku. Dzięki realizacji projektu znacząco wzrośnie gotowość operacyjna służb zarządzania kryzysowego w naszym powiecie. Nowe wyposażenie pozwoli skuteczniej prowadzić akcje ratownicze, ograniczać skutki zdarzeń nadzwyczajnych oraz chronić życie, zdrowie i mienie mieszkańców Powiatu Kutnowskiego.

Fot. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



Grant dla miłośników jazdy konnej



Starosta Daniel Kowalik oraz wicestarosta Anna Konwerska podpisali umowę, w trybie art. 19a ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku, o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Mały grant w wysokości 2 870 zł otrzymała Fundacja Abi na zadanie pt. „Zawody jeździeckie dla dzieci i młodzieży powiatu kutnowskiego”.

W ramach realizacji zadania, w dniu 11 listopada 2025 roku, zaplanowano przeprowadzenie zawodów jeździeckich na Ranczu Włóczykija w Orłowie.

Zawody zostaną podzielone na dwie kategorie:

- I. Hobby Horse – dla dzieci w wieku 5-10 lat,
- II. Przejazd konno parkuru – dla dzieci i młodzieży zaawansowanych jeździecko.

Zadanie ma przede wszystkim na celu promocję sportów jeździeckich, poprawę kondycji fizycznej i psychicznej dzieci i młodzieży powiatu kutnowskiego, kształtowanie postaw fair-play w sporcie i w życiu codziennym oraz wskazanie sposobów aktywnego spędzania czasu wolnego.

– Bardzo cieszy nas, że dzięki współpracy z organizacjami pozarządowymi

możemy wspierać inicjatywy, które rozwijają pasje młodych mieszkańców naszego powiatu. Sport, a w szczególności jazda konna, uczy odpowiedzialności, dyscypliny i szacunku do zwierząt, dlatego takie projekty zasługują na szczególne wsparcie. – mówił starosta Daniel Kowalik.

– Zawody jeździeckie to doskonała okazja do promowania aktywnego stylu życia wśród dzieci i młodzieży. Wierzę, że udział w tego typu wydarzeniach nie tylko rozwija umiejętności sportowe, ale też integruje lokalną społeczność i buduje pozytywne wzorce współzawodnictwa. – mówiła wicestarosta Anna Konwerska.

Nowa przestrzeń dla oświaty



WSzkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Krzyżanowie odbyło się oficjalne otwarcie nowo rozbudowanej części budynku. W wydarzeniu uczestniczyła wicestarosta Anna Konwerska.

– Szanowni Państwo, inwestycja w szkołę to inwestycja w przyszłość – w nasze dzieci, które są dla nas najważniejsze. Serdecznie gratuluję doprowadzenia tej inwestycji do szczęśliwego finału. Dziś, możemy wspólnie podziwiać jej wspaniały efekt. Bardzo się cieszę, że mogę uczestniczyć w tej wyjątkowej uroczystości w imieniu Starosty oraz całego Zarządu Powiatu – mówiła wicestarosta Anna Konwerska. Nowa część budynku to nie tylko nowoczesne sale lekcyjne, ale także przestrzeń, która pozwoli realizować kolejne pomysły i projekty edukacyjne.



Żychlin

Kluczowa inwestycja na ukończeniu

Inwestycja drogowa na drodze wojewódzkiej 583 w Żychlinie wchodzi w decydującą fazę. Na odcinku prowadzącym do granicy województwa łódzkiego, widać już niemal wszystkie efekty wielomiesięcznych prac. Nowa, bezpieczna droga, trasa rowerowa, zatoki autobusowe i dwa ronda to tylko część przedsięwzięcia realizowanego w ramach projektu współfinansowanego ze środków unijnych.

Gotowa jest już między innymi 1,5-kilometrowa droga rowerowa, zatoki autobusowe, a także dwa nowe ronda – na skrzyżowaniach ulic Łukaszyńskiego i Traugutta oraz Sannickiej, Orłowskiego i placu Wolności. Działa już część nowego oświetlenia ulicznego, które wieczorami nadaje okolicy zupełnie nowy, bezpieczniejszy charakter.

Jak informuje Paweł Kusal, kierownik budowy, prace są już na finiszu:

– Inwestycja jest prawie gotowa. Oświetlenie uliczne działa w części, a wkrótce zostanie podłączona także druga. Do wykonania zostało nam jeszcze profilowanie poboczy i usypanie kruszywa. W przyszłym tygodniu rozpoczniemy ustawianie znaków pionowych i malowanie oznakowania poziomego. Przed nami również nasadzenia – blisko dwieście drzew, wszystkie to lipy. Ta inwestycja poprawi bezpieczeństwo mieszkańców i kierowców. Ludzie często zatrzymują się, by powiedzieć, że cieszą się z efektu tych prac – mówi kierownik.

Drogowcom pozostały ostatnie zadania: dokończenie oznakowania, nasadzenie zieleni, roboty wykończeniowe i sprzątnięcie terenu. Jeśli pogoda dopisze, wszystko zakończy się jeszcze w listopadzie. Potem rozpoczną się procedury dopuszczenia drogi do użytkowania i wdrożenia docelowej organizacji ruchu, dlatego kierowcy muszą liczyć się z niewielkimi utrudnieniami do końca jesieni.

Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę drogi wojewódzkiej na długości około 1,7 kilometra, modernizację skrzyżowań – w tym dwóch typu rondo – oraz



przebudowę i rozbudowę odcinków dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich. W ramach prac powstają nowe chodniki i droga rowerowa z dopuszczeniem ruchu pieszych, zatoki autobusowe i postojowe, a także nowa kanalizacja deszczowa, przepusty i rowy melioracyjne. Przebudowywana jest także infrastruktura techniczna: sieci elektroenergetyczne, teletechniczne, wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe.

Inwestycja realizowana jest w ramach projektu „Rozbudowa drogi wojewódzkiej Nr 583 i Nr 573 Bedno – Żychlin – granica województwa – II etap, odcinek Żychlin – granica województwa”. Jej

wartość wynosi ponad 31 mln zł, z czego 26 177 425,05 zł pochodzi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach programu Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021–2027.

Nowa infrastruktura ma zapewnić większy komfort i bezpieczeństwo zarówno mieszkańcom, jak i kierowcom przejeżdżającym przez Żychlin. Wszystko wskazuje na to, że już wkrótce będą mogli z niej w pełni korzystać. Przypomnijmy, że faza przygotowawcza do inwestycji, w tym projekt i montaż finansowy miały miejsce jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu wojewódzkiego. (UMWL, red.)

Nowe Ostrowy

Centrum Usług Społecznych już wkrótce

Nowe Ostrowy stawiają na ludzi! Dzięki unijnemu dofinansowaniu powstanie tu nowoczesne Centrum Usług Społecznych – miejsce, które połączy pomoc, edukację i wsparcie w jednym punkcie. To inwestycja, która realnie zmieni życie mieszkańców i wzmocni lokalną wspólnotę.

Gmina Nowe Ostrowy pozyskała dofinansowanie z Funduszy Europejskich za pośrednictwem Wojewódzkiego Urzędu Pracy i Urzędu Marszałkowskiego, w ramach programu FELD.07.09 „Usługi społeczne i zdrowotne”. Dzięki tym środkom powstanie Centrum Usług Społecznych – miejsce, które połączy różne formy wsparcia dla mieszkańców i stanie się nowym punktem odniesienia w lokalnej polityce społecznej.

Nowa jednostka organizacyjna Gminy będzie świadczyć wysokiej jakości, kompleksowe usługi społeczne, łącząc w jednym miejscu pomoc psychologiczną, opiekę środowiskową, doradztwo oraz działania edukacyjne i aktywizujące. Centrum nie tylko przejmie część zadań dotychczas realizowanych przez GOPS, ale znacząco je rozszerzy, wprowadzając nowoczesne i bardziej dostępne formy wsparcia. Mieszkańcy

będą mogli skorzystać z konsultacji ze specjalistami, usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, pomocy asystenta osobistego osoby z niepełnosprawnością, a także z warsztatów dotyczących zdrowego stylu życia, zarządzania czasem i budżetem domowym. W ofercie znajdują się również kursy zawodowe, m.in. na operatora wózków jezdniowych lub pilarki, a także szkolenia z przedsiębiorczości, połączone z doradztwem zawodowym, które pomogą uczestnikom zwiększyć swoje szanse na rynku pracy.

Z usług CUS skorzysta 127 mieszkańców Gminy, w tym 100 kobiet i 27 mężczyzn. Projekt umożliwi także przygotowanie czterech osób do świadczenia usług społecznych w środowisku lokalnym, co przełoży się na wzmocnienie kadrowe i trwałość instytucji. Realizacja przedsięwzięcia przebiega etapowo – od lipca do grudnia 2025 roku trwają prace przygotowawcze związane z utworzeniem i organizacją Centrum, a potem nastąpi rozpoczęcie działalności usługowej, obejmującej zarówno pomoc w miejscu zamieszkania, jak i formy stacjonarne, w tym działania na rzecz reintegracji społecznej i zawodowej oraz wsparcie rodzin.

Całkowita wartość inwestycji wynosi 2 088 996,44 zł, z czego aż 1 983 741,61



zł pochodzi z Funduszy Europejskich, natomiast wkład własny Gminy to 105 254,83 zł. Utworzenie Centrum Usług Społecznych w Nowych Ostrowach to ważny krok w kierunku rozwoju lokalnych usług społecznych i realne wsparcie dla mieszkańców, którzy zyskają łatwiejszy dostęp do pomocy, edukacji i aktywizacji zawodowej, a także przestrzeń sprzyjającą integracji i budowaniu silniejszej wspólnoty. (red.)

Łódzkie

Ocalone zabytki, ocalona tożsamość

Listopad – miesiąc Lżadumy i wspomnień. Wśród cmentarnych alejek można dostrzec prawdziwe dzieła sztuki – rzeźbione z pasją, pełne symboliki i piękna. Niestety, wiele z nich niszczy w ciszy, w zapomnieniu. Od lat o ocalenie tych materialnych śladów przeszłości dba Samorząd Województwa Łódzkiego, organizując konkurs „Łódzkie dla zabytków”. Dzięki niemu, w ciągu 22 edycji, przekazano 1087 dotacji o łącznej wartości ponad 84 milionów złotych.



– Każdy odnowiony zabytek to ocalony fragment naszej historii – mówi marszałek województwa łódzkiego Joanna Skrzydlewska. – Dzięki tym środkom nie tylko chronimy dziedzictwo regionu, ale też uczymy młodsze pokolenia szacunku do przeszłości.

To jednak nie tylko inwestycja w mury, tynki i kamień – to przede wszystkim inwestycja w pamięć i tożsamość regionu. Bo każdy odnowiony nagrobek i każdy ocalony detal architektoniczny to historia, która nie zginie i którą kolejne pokolenia będą mogły dalej opowiadać.

Konkurs „Łódzkie ratuje zabytki” wspiera nie tylko monumentalne świątynie i rezydencje, ale także cmentarne pomniki – milczących świadków historii. Dzięki dotacjom z budżetu województwa wiele z nich odzyskało dawny blask. Na Starym Cmentarzu Rzymskokatolickim w Piotrkowie Trybunalskim w ostatnich latach odrestaurowano cztery zabytkowe nagrobki: ks. Antoniego Patockiego, rodziny Sałacińskich, Józefa Popiela oraz Nikodema Głębskiego. Prace konserwatorskie, o wartości bli-

sko 60 tysięcy złotych, pozwoliły zabezpieczyć kamienne rzeźby przed dalszym zniszczeniem i przywrócić im dawny wygląd. W ramach programu odnowiono również marmurową ambonę i metalowe przeszł w słynnej kaplicy Karola Scheiblera (na zdjęciu), jednym z najcenniejszych zabytków Starego Cmentarza (ewangelicko-augsburskiego). Wartość tych prac przekroczyła 131 tysięcy złotych.

Wsparcie przeznaczane jest też na nowe projekty. W tym roku dofinansowanie otrzymały m.in.: pomnik nagrobny Franciszka Rykalskiego (ok. 1884 r.) na Starym Cmentarzu Rzymskokatolickim w Piotrkowie Trybunalskim – 47 tysięcy złotych oraz grób rodziny Jarocińskich na Cmentarzu Żydowskim w Łodzi – 169 tysięcy złotych, w ramach czwartego etapu prac konserwatorskich. Dzień Wszystkich Świętych to moment szczególnej refleksji i pamięci o tych, którzy odeszli. To także czas, by wspomnieć tych, o których dziś nie ma już kto pamiętać. Odnawiając ich groby, ratujemy nie tylko kamień, ale i pamięć. (inf. i fot. UMWL)

Nowy sprzęt dla Szpitala



W Kutnowskim Szpitalu Samorządowym, oficjalnie przekazano nowoczesne urządzenie do przeprowadzania procesów dezynfekcyjnych, zakupione dzięki wsparciu finansowemu Gminy Kutno. Sprzęt został sfinansowany z dotacji celowej, w wysokości 20 000 zł, przyznanej na podstawie umowy podpisanej 12 września 2025 roku pomiędzy Gminą Kutno a Powiatem Kutnowskim.

W przekazaniu sprzętu uczestniczyli: Jolanta Pietrusiak – członek Zarządu

Powiatu Kutnowskiego oraz Artur Gur – prezes Kutnowskiego Szpitala Samorządowego.

– Nowo zakupione urządzenie znacząco poprawi bezpieczeństwo sanitarne w placówce oraz przyczyni się do podniesienia standardów higienicznych, co ma szczególne znaczenie w kontekście ochrony zdrowia pacjentów oraz personelu medycznego Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej – mówiła Jolanta Pietrusiak – członek Zarządu Powiatu Kutnowskiego.

Szlachetna inicjatywa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Kutnowskiej

W Kutnie 1 i 2 listopada odbyła się XXII kwesta na ratowanie starych grobów na Cmentarzu Parafialnym w Kutnie. Celem kwesty było zebranie środków finansowych na zabezpieczenie starych, zabytkowych nagrobków przed dalszym niszczeniem, naprawienie powstałych szkód w możliwie największym stopniu oraz przywrócenie pierwotnej estetyki przy poszanowaniu dla materii autentycznej oraz dawnej techniki wykonania.

W 2025 roku TPZK – będące społecznym opiekunem zabytków – rozpoczęło renowację pomnika grobowego małżonków Zarembów-Cieleckich, który znajduje się w kwaterze nr 9 Cmentarza Parafialnego w Kutnie. Jest on wykonany z kilku bloków piaskowca, a renowacja – ze względu na duży zakres prac konserwatorskich – zaplanowana jest na kilka etapów. W kutnowskiej kwaterze uczestniczyli m.in. senator Przemysław Błaszyk, posłanka Paulina Matysiak, poseł Tadeusz Woźniak, starosta Daniel Kowalik, wicestarosta Anna Konwerska, prezydent Kutna Mariusz Sikora, wiceprezydent Jacek Boczkaja, radni miasta Kutna: przewodniczący RM Kutna Paweł Markiewicz, wiceprzewodniczący Andrzej Michałkiewicz i Robert Feliniak, Bartosz Czechowski, Janusz Kołodziejski, Rafał Józwiak, Arkadiusz Olesiński, Robert Małachowski, Agnieszka Makuła, Monika Zagrosik, Artur Ciurlej, radna powiatu: Marta Gajewicz. W inicjatywie uczestniczyli też harcerze i członkowie TPZK. W ciągu dwóch dni kwesty zebrano łącznie 22 770 zł.



XXII KWESTA NA CMENTARZU W KUTNIE



W Krośniewicach zorganizowano X kwestę na ratowanie zabytkowych grobów. Uczestniczyli w niej m.in. burmistrz Katarzyna Erdman, przewodnicząca Rady Miasta Anna Chmielecka i Tomasz Walczewski, członek Zarządu Powiatu Kutnowskiego, a także liczne grono członków TPZK i społeczników oraz młodzieży szkolnej. W czasie kwesty, która prowadzona była 1 listopada zebrano 10 152,50 zł.

X KWESTA NA CMENTARZU W KROŚNIEWICACH



Kutnianie na Kongresie

W Katowicach odbył się Ogólnopolski Kongres Programowy „Myśląc Polska”, który zgromadził tysiące samorządowców, parlamentarzystów, ekspertów i działaczy z całego kraju. Wydarzenie miało charakter otwarty – udział mógł wziąć każdy zainteresowany kierunkiem rozwoju Polski. Z powiatu kutnowskiego uczestniczyło kilkanaście osób, w tym m.in. poseł Tadeusz Woźniak, senator Przemysław Błaszczyk, starosta Daniel Kowalik, członek Zarządu Powiatu Tomasz Walczewski oraz radni Miasta Kutna: Robert Stepniewski, Arkadiusz Olesiński, Bartek Czechowski i ja.

Ideą Kongresu było rozpoczęcie szerokiej debaty o najważniejszych problemach i potrzebach naszego kraju, wypracowanie nowych rozwiązań programowych oraz przygotowanie gruntu pod przyszły program polityczny i wyborczy. Celem spotkania było także wyciągnięcie wniosków z ostatnich lat oraz wyznaczenie kierunków działań, które pozwolą skutecznie odpowiadać na aktualne wyzwania stojące przed Polską. Osobiście uczestniczyłem w szeregu paneli dotyczących polityki lokalnej i mieszkaniowej, m.in.: „Polska przyszłości: nowoczesny samorząd i rozwój lokalny”, „Nowe życie miast – rewitalizacja z wizją”, „Mieszkania dla Polaków”, „Ambicje rozwojowe kluczową rolę Centralnego Portu Komunikacyjnego”, „Jak zwiększyć dostępność mieszkań w Polsce? Jak budować efektywnie i prospołecznie?”, „Polityka mieszkaniowa – klucz do demografii i rozwoju” oraz kilku innych panelach



eksperckich poświęconych przyszłości polskiego samorządu. Wszystkie te debaty są dostępne do obejrzenia na oficjalnym kanale Prawa i Sprawiedliwości na YouTube. Z perspektywy Kutna i naszego regionu szczególnie ważne są kwestie związane z budownictwem społecznym oraz zatrzymaniem odpływu młodych ludzi z miasta. To ogromne wyzwanie, ponieważ zarówno w skali kraju, jak i w danych dla Kutna, widać niepokojące trendy demograficzne i migracyjne. Potrzebujemy spójnych, skutecznych rozwiązań, by tworzyć warunki do życia i pracy dla młodego pokolenia właśnie tutaj – w naszym regionie.

Kongres był nie tylko serią debat, ale także doskonałą okazją do wymiany doświadczeń, rozmów z ekspertami i liderami samorządów z całej Polski. Świetna organizacja, merytoryczne dyskusje i otwarta atmosfera sprzyjały rozmowom o konkretnych rozwiązaniach – od polityki mieszkaniowej, po cyfryzację usług publicznych. To wydarzenie pokazało, że mimo różnic, wielu ludzi w Polsce wciąż myśli odpowiedzialnie o przyszłości naszego kraju. Więcej informacji o wydarzeniu można znaleźć na stronie pis.org.pl.

Janusz Kołodziejski
radny Miasta Kutna, dyrektor Biura Poselskiego Posła Tadeusza Woźniaka

Czy ŚP. Zbigniew Burzyński zostanie honorowym obywatelem Kutna?

Prezydent Kutna Mariusz Sikora złożył wniosek o nadanie Zbigniewowi Burzyńskiemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta Kutna. W uzasadnieniu podkreślono jego szczególne zasługi dla rozwoju miasta, którym przez ponad dwie dekady (2002-2024) kierował jako prezydent.

Mariusz Sikora napisał m.in., że pod jego rządami Kutno przekształciło się z miasta dotkniętego bezrobociem w nowoczesny ośrodek gospodarczy, kulturalny i sportowy. Burzyński stworzył m.in. kutnowską strefę przemysłową, w której dziś działa blisko 70 firm zatrudniających ponad 15 tys. osób. – W tym czasie dochody miasta wzrosły pięciokrotnie, a bezrobocie spadło do

rekordowo niskiego poziomu – stwierdził Sikora. Za jego kadencji zmodernizowano setki ulic, rozbudowano infrastrukturę techniczną i zrewitalizowano centrum miasta. Do najważniejszych inwestycji należą: modernizacja Kutnowskiego Domu Kultury, rewitalizacja placu Wolności i Pałacu Saskiego oraz budowa Aquaparku – czytamy w piśmie. Zbigniew Burzyński był też inicjatorem działań proekologicznych i projektów społecznych, takich jak: Kutnowski Budżet Obywatelski czy program „Różana rodzina”. – To wyraz najwyższego szacunku dla człowieka, który znaczną część życia poświęcił na budowanie lepszej przyszłości dla Kutna i jego mieszkańców – podkreślił prezydent Sikora.

Wnioskiem zajmowała się już doraźna Komisja ds. Wyróżnień Honorowych i Nagród Miasta Kutna i zaopiniowała go pozytywnie. Jak wynika z zapowiedzi Pawła Markiewicza, przewodniczącego Rady Miasta, radni rozpatrzą wniosek na listopadowej sesji. Przypomnijmy, że pierwszym Honorowym Obywatelami Kutna po 1990 r. był Eugeniusz Filipowicz, burmistrz miasta w latach 1936-1939, a w okresie II RP dr Antoni Troczewski. Honorowymi Obywatelami Miasta Kutna są też: Stan Musiał, Ed Piszek (obaj zasłużeni dla rozwoju baseballu w Kutnie) oraz ks. Jan Sposób, znany salezjanin z Woźniakowa. Po raz pierwszy w historii wniosek o nadanie tego tytułu dotyczy osoby nieżyjącej. (rj)

Ponad 95 mln zł dla szkół w woj. łódzkim

Te pieniądze unijne trafią do 161 szkół w całym województwie łódzkim. Środki przekazane przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego zostaną przeznaczone m.in. na zajęcia dodatkowe, wyrównywanie szans edukacyjnych, naukę języków obcych oraz rozwój kompetencji cyfrowych i technologicznych. To także fundusze na organizację warsztatów, laboratoriów i kółek zainteresowań dla uczniów oraz na szkolenia i kursy dla nauczycieli.

Na liście dofinansowanych placówek znalazło się kilka szkół z powiatu kutnowskiego:

- Gmina Kutno realizować będzie projekt „Gmina Kutno stawia na kompetencje”, którego celem jest rozwój umiejętności kluczowych uczniów, zwłaszcza cyfrowych i komunikacyjnych. Na ten cel otrzymano ponad 660 tys. zł. Dzięki projektowi uczniowie zyskają dostęp do nowo-

- czesnych zajęć, warsztatów i materiałów dydaktycznych, które pomogą im lepiej przygotować się do dalszej nauki i życia zawodowego.
- Miasto Kutno otrzymało dofinansowanie dla Szkoły Podstawowej nr 9 o wartości ponad 710 tys. zł, gdzie realizowany będzie projekt „Innowacyjna nauka w Szkole Podstawowej nr 9 w Kutnie”.
- W gminie Oporów Szkoła Podstawowa w Oporowie oraz Szkoła Pod-

stawowa w Szczycie łącznie będą zasilone ponad 1,4 mln zł na nowoczesne projekty edukacyjne.

- Gmina Bedlno zrealizuje trzy projekty w szkołach: w Żeronicach, Bedlnie i Pleckiej Dąbrowie – łącznie pozyskując ponad 2 mln zł.
- Gmina Strzelce otrzyma ponad 663 tys. zł dla Szkoły Podstawowej im. Szarych Szeregów w Strzelcach.

Gratulujemy!

Regulamin konkursu „Kutnowski Hit 2025”



§ 1. Postanowienia ogólne

- Konkurs „Kutnowskie Hity 2025” ma na celu wyróżnienie najważniejszych wydarzeń, inwestycji, inicjatyw oraz sukcesów lokalnych, które w szczególności przyczyniły się do rozwoju Powiatu Kutnowskiego w roku 2025.
 - Organizatorem konkursu jest Redakcja „Powiatowego Życia Kutna”.
 - Konkurs ma charakter cykliczny i rozstrzygany jest po zakończeniu roku kalendarzowego.
 - Uroczyste wręczenie nagrody „Kutnowski Hit 2025” odbędzie się w roku 2026.
- ### § 2. Zgłaszanie kandydatów
- Do konkursu mogą być zgłaszane osoby, instytucje, organizacje, przedsiębiorstwa oraz inicjatywy, które w roku 2025 wyróżniły się działaniami na rzecz rozwoju Powiatu Kutnowskiego lub przyniosły mu szczególne uznanie.
 - Zgłoszeń mogą dokonywać osoby fizyczne, organizacje pozarządowe, instytucje publiczne, przedsiębiorcy oraz Redakcja „Powiatowego Życia Kutna”.
 - Zgłoszenia należy przesyłać w terminie ogłoszonym przez Redakcję, w formie papierowej lub elektronicznej, na adres Redakcji.
 - Każde zgłoszenie powinno zawierać:
 - nazwę lub imię i nazwisko nominowanego,
 - krótki opis uzasadniający zgłoszenie.
 - Redakcja zastrzega sobie prawo do weryfikacji zgłoszeń.

§ 3. Kapituła konkursu

- O przyznaniu tytułu „Kutnowski Hit 2025” decyduje Kapituła Konkursu powołana przez organizatora.
- W skład Kapituły wchodzi przedstawiciele Redakcji, lokalnych instytucji, organizacji społecznych oraz środowisk opiniotwórczych.
- Kapituła dokonuje oceny zgłoszeń, kierując się znaczeniem dla lokalnej społeczności, jej oryginalnością, trwałością efektów i pozytywnym oddziaływaniem na wizerunek Powiatu Kutnowskiego.
- Posiedzenia Kapituły odbywają się w trybie niejawnym.
- Decyzje Kapituły są ostateczne i nie podlegają odwołaniu.

§ 4. Nagrody

- Laureat konkursu otrzymuje:
 - statuetkę „Kutnowski Hit 2025”,
 - dyplom uznania,
 - prezentację sylwetki laureata na łamach „Powiatowego Życia Kutna”.
 - Kapituła może przyznać również wyróżnienia honorowe i specjalne.
- ### § 5. Postanowienia końcowe
- Udział w konkursie jest równoznaczny z akceptacją niniejszego regulaminu.
 - Organizator zastrzega sobie prawo do interpretacji zapisów regulaminu oraz wprowadzania niezbędnych zmian, o ile nie wpływają one na zasady merytorycznej oceny zgłoszeń.
 - W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem decyduje Kapituła Konkursu.

Mars przejmie producenta Pringles?

Koncern Mars, znany z marek takich jak M&Ms, Snickers czy karma Whiskas, jest o krok od sfinalizowania przejęcia producenta chipsów Pringles – firmy Kellanova, która posiada zakład produkcyjny w Kutnie. Według informacji agencji Reuters, transakcja warta 36 miliardów dolarów ma wkrótce otrzymać bezwarunkową zgodę organów antymonopolowych Unii Europejskiej. To jedna z największych fuzji w branży spożywczej ostatnich lat. Po połączeniu w rękach jednego giganta znajdą się takie marki jak: M&Ms, Snickers, Whiskas, Pringles, Pop-Tarts oraz płatki Kellogg's. Amerykańskie władze już wcześniej wydały zgodę na transakcję, nie stawiając żadnych warunków. Choć Komisja Europejska w czerwcu ostrzegła, że przejęcie może doprowadzić do wzrostu cen i wzmocnić pozycję

negocjacyjną Marsa wobec detalistów, ostatecznie uznała, że nie ma podstaw prawnych do żądania ustępstw. Zarówno Mars, jak i Kellanova odmówiły komentarza. Oficjalna decyzja ma zostać ogłoszona do 19 grudnia. Według danych firmy NielsenIQ, połączenie Marsa i Kellanovy pozwoli nowemu podmiotowi kontrolować około 12 procent amerykańskiego rynku słodczy i przekąsek. W Kutnie Kellanova produkuje popularne chipsy Pringles, które trafiają na rynki europejskie i bliskowschodnie. Czy zmiana właściciela wpłynie na lokalną produkcję i zatrudnienie w kutnowskim zakładzie? Na razie nie ma oficjalnych informacji – czas pokaże, jakie konsekwencje przyniesie ta globalna fuzja dla kutnowskich pracowników.

Andrzej Olewnik – zasłużony działacz kultury Odchodzi na emeryturę

Pedagog, nauczyciel, z zamiłowania historyk, regionalista, prężny działacz społeczny, jak i aktywny działacz opozycji demokratycznej – tak w skrócie można scharakteryzować skromnego i ambitnego na co dzień Andrzeja Olewnika. Był długoletnim pracownikiem Zespołu Szkół Rolniczych im. Macieja Rataja w Mieczysławowie koło Kutna oraz Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Stefana Żeromskiego w Kutnie. Autor lub współautor wielu publikacji związanych z dziejami oraz wybitnymi postaciami „Miasta Róż” i Ziemi Kutnowskiej. Kronikarz wydarzeń związany z naszą Małą Ojczyzną. Koleżeński i zawsze służący pomocą młodszemu lub potrzebującym.



Andrzeju! Tylko samych wspaniałości dla Ciebie na „nowej drodze życia” od Redakcji „PŻK”. Twoja wiedza i historyczne umiowanie Grodu nad Ochnią niech dalej procentuje. Jesteś nam potrzebny! Dużo zdrowia na co dzień! **Redakcja**

„Białe złoto – legenda nieznana”. Kutno uczciło pamięć Agnieszki Mikołajczyk



WKutnowskim Domu Kultury miało miejsce wydarzenie poświęcone pamięci wybitnej śpiewaczki operowej Agnieszki Mikołajczyk – absolwentki Szkoły Podstawowej nr 7, II Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza i Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola Kurpińskiego w Kutnie, a także niezwykle spektakl muzyczno-teatralny „Białe złoto – legenda nieznana”. Organizatorem było Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół II LO im. Jana Kasprówicza. Projekt dofinansował prezydent miasta Kutna.

Podczas wspomnieniowego wydarzenia o Agnieszce Mikołajczyk opowiadali jej przyjaciele i dawni współpracownicy – Joanna Domagała i Arkadiusz Kowalczyk. To właśnie Kowalczyk przypomniał, że jej talent objawił się już w Szkole Podstawowej nr 7, gdzie jej wychowawczynią była nauczycielka muzyki Barbara Gorzkowska. W II LO Agnieszka dołączyła do zespołu muzycznego prowadzonego przez Jarosława Domagałę. W skład grupy wchodziła również: Joanna Domagała, Arkadiusz Kowalczyk, Iwona Pańta i Paweł Radoszewski. Zespół zdobywał nagrody na licznych konkursach poezji śpiewanej, m.in. im. Władysława Broniewskiego, a Agnieszka także na Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze. W 1988 roku zespół, z Agnieszka na czele, odniósł sukces podczas XV Turnieju Olsztyńskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy Poezję” zdobywając nagrodę specjalną. Agnieszka była również członkinią chóru przy kaplicy kościoła św. Wawrzyńca w Kutnie. Spotkania w kaplicy gromadziły setki uczestników i były ważne dla muzyków, gdyż wielu z nich kontynuowało tę artystyczną drogę w przyszłości. Jak wspominali bliscy – była serdeczną koleżanką i oddaną przyjaciółką, a jej pasja, precyzja i pracowitość imponowały. Po maturze Agnieszka rozpoczęła naukę w klasie wybitnej profesor Antoniny Kaweckiej, w Akademii Muzycznej w Poznaniu. Szybko zyskała sympatię

i uznanie swojej mentorki, a z czasem zaprzyjaźniła się z rodziną profesorki. Karierę rozpoczęła w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu. Naukę kontynuowała w Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu. Wkrótce jej talent dostrzegła legendarna włoska sopranistka Renata Scotti, która określiła jej głos jako „niezwykły, o wyjątkowej barwie i szlachetności”. Wielki przełom w jej karierze przyniosły jej słowa uznania wypowiedziane przez jedną z najwybitniejszych śpiewaczek XX wieku – Elisabeth Schwarzkopf: – Aga Mikołaj jest wielce utalentowaną młodą śpiewaczką i posiada jeden z najpiękniejszych głosów sopranowych w naszych czasach. Jest również godną następczynią tradycji wielkiego śpiewu. Od 2002 roku Agnieszka Mikołajczyk była związana z Bayerische Staatsoper w Monachium, gdzie występowała m.in. jako Pamina w Czarodziejskim flecie, Donna Elvira w Don Giovannim Wolfganga Amadeusa Mozarta, Micaëla w Carmen Georges’a Bizeta, Gretel w Hänsel und Gretel Engelberta Humperdincka, Kobieta-kwiat w Parsifalu Richarda Wagnera, Ännchen w Wolnym strzelcu Carla von Webera, Drusilla w Koronacji Poppei Claudio Monteverdiego, Marcelina w Fidelio Ludwiga van Beethovena, Eurydyka w Orfeuszu i Eurydyce Christopha Willibalda Glucka, Najada w Ariadnie na Naksos Richarda Straussa, Almirena w Rinaldo Georga Friedricha Händla



Agnieszka Mikołajczyk ma w Kutnie skwer swego imienia

oraz Musetta w Cyganerii Giacomo Pucciniego. Śpiewaczka regularnie występowała w najbardziej prestiżowych teatrach operowych świata – w La Scali w Mediolanie, Berlińskiej Staatsoper, Teatrze Bolszoi w Moskwie, a także na scenach w Nowym Jorku, Zurychu, Londynie i Wiedeńskiej Operze Państwowej.

Kent Nagano, Seiji Ozawa, Marc Piellet, Krzysztof Penderecki, Daniel Raskin, Peter Schneider, Stefan Soltesz, Karl Sollak i David Stahl. W Kutnie pamięć o Agnieszce Mikołajczyk uczczono występem i to w wyjątkowy sposób, bowiem po części wspomnieniowej rozpoczął się spektakl „Białe złoto – legenda nieznana” autor-



Współpracowała z wybitnymi dyrygentami, takimi jak: Marco Armiliato, Philippe Auguin, Daniel Barenboim, Bertrand de Billy, Ivor Bolton, James Conlon, Gustavo Dudamel, Adam Fischer, Sir Mark Elder, Gianluigi Gelmetti, Michael Hofstetter, Philippe Jordan, Jiří Kout, Zubin Mehta, Cornelius Meister,

stwa Andrzeja Szczepańskiego. To muzyczno-teatralne widowisko, osadzone w realiach XIII wieku, opowiada historię córki rycerza z mało znanej osady Kutno, która w czasach rozbicia dzielnicowego zmagając się z losem i pragnieniem zemsty. Spektakl przypominał dramatyczne wydarzenia z dziejów Zie-

mi Łęczyckiej – w tym tragiczny najazd Litwinów, pod wodzą Witenesa w 1294 roku oraz śmierć księcia Kazimierza II w bitwie pod Trojanowem. Przesłanie przedstawienia było jednoznaczne: tam, gdzie Polacy toczą spory między sobą, zawsze skorzysta ktoś obcy. Na scenie wystąpili m.in.: Sławomir Kamiński (jako Kazimierz II; Sławomir Kamiński jest na co dzień członkiem Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego), Lena Sawicka (Mściława), Sebastian Sadowski (kasztelan), Bartłomiej Sawicki (wojewoda), Jakub Szymczak (Władysław Łokietek), Paulina Zawadzka (Mira), Tobiasz Drabik (Jaksa), Konrad Józefowski (Witenes), Wiktor Narkiewicz i Miłosz Garbaliński (wojownicy). Partie solowe wykonały poruszające: sopranistka Alicja Zientalska i Maja Banachowska. Narratorem był Maciej Kierkowski, grafiki sceniczne przygotował Adam Polkowski, a oprawę muzyczną – w większości – zapewnił legendarny, kutnowski zespół Alastor. Było to prawdziwie mocne uderzenie! Przy wypełnionej po brzegi sali Kutnowskiego Domu Kultury publiczność nagrodziła artystów owacją na stojąco. Zagrany w samo południe spektakl był pełen emocji, wspomnień i muzyki, stał się też pięknym świadectwem tego, że pamięć o wybitnej kutnianie – takiej jak Agnieszka Mikołajczyk – nie przemija, a jej talent i historia wciąż inspirują i powinny być często przypomniane. W wydarzeniu wzięli udział m.in.: posłanka na Sejm RP Paulina Matysiak (absolwentka II LO) i prezydent Kutna Mariusz Sikora.

Rafał Józwiak
Fot. RJ

W Kutnie będzie stały dancing!

Tak, tak. Wraca dobro taneczne i to po blisko 40 latach. Starsza młodzież pamięta jak to dawniej było. Kiedyś, w każdy weekend, co najmniej w sześciu lokalach można było się spotkać, porozmawiać, wymienić życiowe spostrzeżenia, poglądy, ale przede wszystkim potańczyć w rytmie nastrojowych melodii. Ludzie w różnym wieku stęsknieni są – i to mocno – za tymczasem. Zwłaszcza muzycy, którzy nie mają gdzie pokazać swoich talentów. Chcieliby mieć satysfakcję. Jest nadzieja, że tak będzie. Powstał mianowicie zespół „Ewa Band” z doskonałą solistką Ewą Olszewską (na zdjęciu) rodem z Żychlina, która jest m.in. laureatką słynnego i popularnego programu telewizyjnego „Voice Senior”. Stałe dancin-gi odbywać się będą w każdy piątek, od godz. 19.00, w Hotelu Rondo w Kutnie. Pierwszy – już 14 listopada. Pięciooso-



bowy zespół wokally-instrumentalny prezentować będzie przeboje z lat 60, 70, 80-tych XX wieku. Oj, będzie się działo. Oczywiście, z pełną kulturą. P.S. Bilety w cenie 50 zł od osoby na miejscu.

JMP



Listopad

„STACJA KUTNO” 21 Ogólnopolski Festiwal Jeremiego Przybory od 19 – 23 listopada 2025; Kutnowski Dom Kultury i Centrum Teatru, Muzyki i Tańca: 19 listopada (środa) godz. 18.00, CTMiT, Stacja Kutno dzieciom: „Patrz dalej niż widzisz” Wasowski dla małych i dużych – Ola & Wojtek Lipińscy z zespołem – koncert, bezpłatne wejściówki od 5.11.2025 w kasie KDK 20 listopada (czwartek) godz. 18.00, CTMiT, Spotkanie z Gwiazdą: Ewa Kulińska w rozmowie z Teresą Drodzą, bilety 20 zł i 10 zł z Kutnowską Kartą Mieszkańca w kasie KDK, w biletomacie lub online 21 listopada (piątek) godz. 18.00, CTMiT, „Tylko Wasowski i Przybora” Bogdan Hołownia i Paweł Pańta – koncert, bilety 20 zł / 10 zł z Kutnowską Kartą Mieszkańca w kasie KDK, w biletomacie lub online

22 listopada (sobota) godz. 12.00 – 17.00, KDK – sala baletowa A, Stacja Kutno dzieciom: „Nawet w deszczu dzieci się nie nudzą” – pokaz makiety samochodowej – modelarze i kolekcjonerzy modeli samochodowych, wstęp bezpłatny 22 listopada (sobota) godz. 17.00, KDK, sala widowiskowa, „Piosenki Mistrza Jeremiego” Ogólnopolski Konkurs na interpretację piosenek Jeremiego Przybory oraz mini recital Mikołaja Kozy – laureata 20 Stacji Kutno, bezpłatne wejściówki od 5.11.2025 w kasie KDK Wystawa pokonkursowa XIV Ogólnopolskiego Konkursu na Ilustracje do tekstów piosenek Jeremiego Przybory, KDK, boczne foyer 23 listopada (niedziela) godz. 12.00 – 17.00, KDK – sala baletowa A, Stacja Kutno dzieciom: „Nawet w deszczu

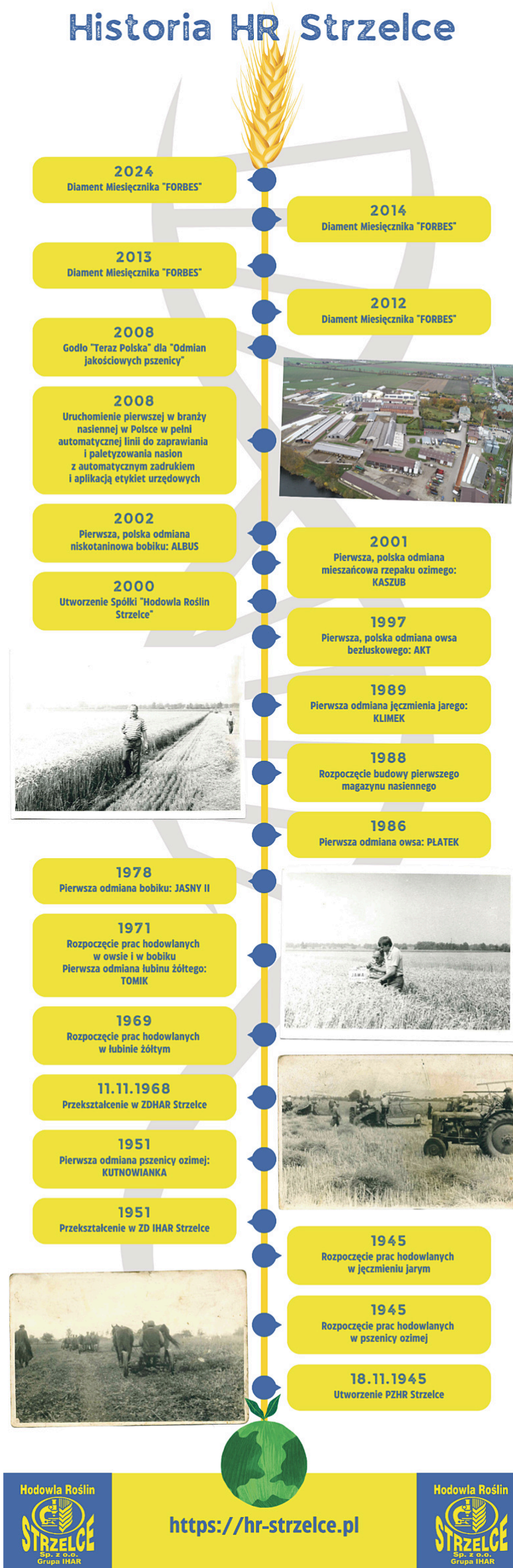
dzieci się nie nudzą” – pokaz makiety samochodowej – modelarze i kolekcjonerzy modeli samochodowych 23 listopada (niedziela) godz. 17.15, przed KDK, uroczyste nadanie imienia Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego nowemu autobusowi MZK 23 listopada (niedziela) godz. 18.00; KDK (sala widowiskowa), „Starsi Panowie idą w tango” – Olga Bończyk, Ewelina Flinta, Alicja Kalinowska i Maciej Maciejewski w Koncercie Galowym 21 „Stacji Kutno” z towarzyszeniem Primuz Chamber Orchestra pod dyrekcją Łukasza Błaszczyka. Soliści: Aneta Salwińska – harfa, Konrad Salwiński – akordeon; bilety 120 zł w kasie KDK, w biletomacie lub online; nie obowiązuje Kutnowska Karta Mieszkańca

28 listopada (piątek) godz. 18.00; MiPBP w Kutnie (czytelnia), Spotkanie z Danielem Komorowskim (pisarzem pochodzącym z Kutna) – rozmowa o książce „Złot”

80 lat Hodowli Roślin Strzelce

Rozmowa z prezesem spółki Wojciechem Błaszczakiem

Historia HR Strzelce



W tym roku Hodowla Roślin Strzelce obchodzi swoje 80-lecie działalności. To jedna z najważniejszych polskich firm hodowlanych, której odmiany zbóż, rzepaku i roślin strączkowych od dekad trafiają na pola w całym kraju i poza jego granicami. O historii, wyzwaniach współczesnej hodowli i planach na przyszłość rozmawiamy z Wojciechem Błaszczakiem – prezesem Hodowli Roślin Strzelce Sp. z o.o.

1. Hodowla Roślin Strzelce ma już 80 lat. Gdy spojrzysz na drogę od powojennych początków do dziś – które decyzje i momenty były przełomowe dla rozwoju firmy w branży hodowli roślin?

Historia Hodowli Roślin Strzelce to przykład konsekwentnego budowania pozycji polskiej hodowli od fundamentów powojennego rolnictwa aż po nowoczesne przedsiębiorstwo biotechnologiczne. Punktem wyjścia był 8 listopada 1945 roku, gdy decyzją Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Łodzi w Strzelcach utworzono państwową jednostkę hodowli roślin. Już wówczas wybrano lokalizację nieprzypadkowo – region o wysokiej kulturze rolnej i tradycjach hodowlanych sięgających XIX wieku stał się naturalnym miejscem odbudowy polskiej hodowli po zniszczeniach wojennych. Pierwsze lata to intensywne prace nad pszenicą ozimą i jęczmieniem, których brakowało w odbudowywanym się rolnictwie. Kolejny przełom nastąpił w 1951 roku, kiedy Zakład włączono do struktur nowo powstałego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie (IHAR). Od tego momentu Strzelce stały się jednym z kluczowych ośrodków naukowo-badawczych, prowadząc prace według ogólnopolskich programów hodowlanych. Lata 60. i 70. przyniosły dalszy rozwój – w 1968 roku utworzono Państwowy Zakład Doświadczeń, a dekadę później rozszerzono działalność o gospodarstwo w Trębkach, które stało się bazą dla hodowli rzepaku. W tym okresie kształtowała się specjalizacja zakładu w zbożach, rzepaku i roślinach białkowych, a Strzelce zaczęły odgrywać znaczącą rolę w krajowych programach nasennictwa.

Lata 80. i 90. XX wieku to czas intensywnego rozwoju infrastruktury – budowy laboratoriów, szklarni, oczyszczalni ścieków i dużych magazynów nasennych, które umożliwiły wprowadzenie nowoczesnych metod hodowli i kontroli jakości. W tym czasie w Strzelcach powstawały już odmiany znane w całym kraju, m.in. pszenica „Jawa” czy owies „Akt”, nagradzany Złotym Medalem Targów Polagra.

Momentem przełomowym o znaczeniu historycznym była jednak restrukturyzacja w końcu lat 90. i powstanie spółki Hodowla Roślin Strzelce Sp. z o.o. Grupa IHAR. Decyzja z 14 marca 2000 roku, podjęta dzięki determinacji dyrektorów kilku zakładów IHAR, m.in. mojej, pozwoliła zachować niezależność polskiej hodowli i stworzyć samodzielny, nowoczesny podmiot gospodarczy. Włączenie do spółki Oddziałów w Borowie, Kończewicach i Małyszynie wzmocniło potencjał badawczy i produkcyjny, a Strzelce stały się centralą grupy.

W kolejnych dwóch dekadach firma przeszła dynamiczną modernizację – uruchomiono pierwszą w Polsce automatyczną linię do zaprawiania i paletyzowania nasion (2008), rozbudowano zaplecze magazynowe i hodowlane, wyposażono laboratoria w zaawansowaną

aparaturę NIRS i cytometrię przepływową, wprowadzono oprogramowanie do zarządzania procesami hodowlanymi i systemy fotowoltaiczne. Rozwój technologiczny szedł w parze z sukcesami hodowlanymi: pszenice Euforia, Bamberka, owies Bingo, Rambo stały się liderami rynku.

Dziś Hodowla Roślin Strzelce to jedna z najefektywniejszych firm hodowlanych w Polsce i regionie Europy Środkowej. Z ośrodka badawczego, odbudowującego rolnictwo po wojnie, przekształciła się w nowoczesną spółkę, która współtworzy krajowy postęp biologiczny i zapewnia rolnikom odmiany łączące innowację z tradycją. Przełomowe decyzje – o powołaniu zakładu w 1945 roku, o włączeniu do IHAR w 1951 roku, o usamodzielnieniu w 2000 roku i o konsekwentnych inwestycjach w technologię – zbudowały ciągłość i tożsamość marki, która od 80 lat tworzy polską hodowlę roślin.

2. Dorobek spółki to już ponad 170 zarejestrowanych odmian w 13 gatunkach. Na jakie cechy użytkowe stawiacie dziś największy nacisk – odporność na choroby, suszę, zimotrwałość, a może jakość ziarna?

Największy nacisk kładziemy na odporność i stabilność plonowania w różnych warunkach klimatycznych. Zmiany pogodowe wymuszają koncentrację na cechach warunkujących tolerancję na stresy abiotyczne (okresowe susze, nagłe zmiany temperatur, czy deszcze nawalne). Równolegle doskonalimy odporność na choroby grzybowe, wirusowe bądź powodowane przez czynniki bakteryjne. W szczególności zwracamy uwagę na mączniaka prawdziwego, septoriozy, choroby fuzaryjne i rdze – ponieważ to one w ostatnich latach powodują największe straty w plonach i jakości zebranych nasion. W naszej hodowli gatunków zbożowych dominują genotypy o wysokiej zdrowotności i silnym systemie korzeniowym, zdolnym pobierać wodę nawet w trudnych warunkach. W pszenicach kontynuujemy selekcję pod kątem jakości technologicznej ziarna tak, aby nowe odmiany mogły spełniać wymagania przemysłu młynarskiego i piekarskiego. W przypadku rzepaku dążymy do połączenia odporności na choroby z dobrą zimotrwałością i stabilnością plonowania, a w strączkowych – do zwiększenia zawartości białka przy zachowaniu odporności na wyleganie. W efekcie powstają odmiany uniwersalne, przewidywalne i ekonomicznie bezpieczne dla producentów i konsumentów.

3. Jak w ostatnich latach zmieniły się oczekiwania rolników? Czego dziś najczęściej poszukują Wasi klienci w centralnej Polsce i innych rynkach krajowych?

Rolnicy coraz częściej stawiają na odmiany o udokumentowanej stabilności plonowania i niskim ryzyku produkcyjnym. Zmieniające się warunki klimatyczne oraz wysokie koszty środków produkcji sprawiły, że najcenniejsze stały się odmiany odporne, elastyczne i niewymagające intensywnej ochrony chemicznej. W centralnej Polsce kluczowe znaczenie mają dziś pszenice o wysokiej zimotrwałości i silnym krzewieniu, dobrze znoszące suszę wiosenną. W województwach północnych i południowych większym zainteresowaniem cieszą się odmiany tolerujące choroby podstawy żdźbła i rdze. W rzepaku poszukiwane są genotypy o dobrej regeneracji po zimie i tolerancji na suchą jesień. Rolnicy

coraz częściej zwracają uwagę także na jakość plonu – czy to wysokie parametry technologiczne w pszenicach, czy zawartość oleju w rzepaku. Równocześnie rośnie znaczenie doradztwa – rolnicy oczekują nie tylko nasion, ale też wiedzy o uprawie i strategiach ochrony. Dlatego rozwijamy sieć doświadczonych polowych i kanały komunikacji cyfrowej, które pomagają szybciej przekazywać aktualne informacje o odmianach i warunkach uprawy.

4. Nowoczesne technologie, takie jak selekcja genomowa czy analiza DNA, coraz częściej wspierają hodowców. W jaki sposób wykorzystujecie je dziś Hodowla Roślin Strzelce?

Nowoczesne metody analizy genetycznej stały się integralną częścią naszej pracy hodowlanej. Wykorzystujemy markery DNA do identyfikacji genów odporności i określenia cech jakościowych co pozwala skrócić czas selekcji odmian odpornych w porównaniu z klasyczną metodą obserwacji fenotypowych w polu. W praktyce oznacza to, że na różnych etapach cyklu rozwojowego roślin (także na etapie siewek) możemy określić, które linie posiadają pożądane cechy związane z odpornością na choroby, czy oczekiwaną jakością wypieku. Selekcja genomowa umożliwia również ocenę cech ważnych pod względem rolniczym, tylko na podstawie profilu genetycznego. Łączymy te dane z wynikami analiz z platform fenotypowania polowego, gdzie wykorzystujemy drony, czujniki multispektralne i oprogramowanie do mapowania biomasy oraz indeksów NDVI. Takie podejście daje precyzyjny obraz zachowania odmian w różnych warunkach środowiskowych. Celem nie jest zastąpienie tradycyjnej hodowli, lecz jej przyspieszenie i udoskonalenie. Technologie te pozwalają nam szybciej reagować na wyzwania klimatyczne i wprowadzać na rynek odmiany dostosowane do nowych realiów produkcji rolniczej.

5. HR Strzelce działa w strukturze Grupy IHAR. Jak wygląda współpraca z Instytutem Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – od wspólnych badań po wdrażanie nowych odmian do produkcji?

Współpraca z Instytutem Hodowli i Aklimatyzacji Roślin to element naszej pracy badawczo-rozwojowej. Jako część Grupy IHAR korzystamy z dostępu do zaplecza naukowego i doświadczenia badaczy specjalizujących się w genetyce, biologii molekularnej. Wspólnie realizujemy projekty dotyczące m.in. identyfikacji genów odporności, oceny zmienności genetycznej materiałów hodowlanych oraz wczesnej selekcji linii z wykorzystaniem markerów DNA. Prace te realizowane są w ramach m.in. projektów Postępu biologicznego w produkcji roślinnej, finansowanych przez MRiRW. Wymiernym efektem współpracy było wdrożenie do firmy systemu markerowego, umożliwiającego sprawdzenie obecności genów Rf- przywracających płodność w hodowli heterozyjnej rzepaku.

6. Hodowla Roślin Strzelce została wyróżniona m.in. tytułem „Diamant Miesięcznika Forbes” w 2024 roku. Co, Pana zdaniem, zdecydowało o tym sukcesie i utrzymaniu konkurencyjności na rynku nasennym?

Nagroda Forbesa potwierdziła skuteczność naszej długofalowej strategii. Fundamentem sukcesu jest połączenie silnego zaplecza hodowlanego z konsekwentnym inwestowaniem w innowacje

i zespół. HR Strzelce rozwija własne ośrodki badawcze, laboratoria analiz nasion oraz nowoczesne stacje doświadczalne. Dzięki temu kontrolujemy cały proces – od krzyżowania po certyfikowany materiał siewny. Konkurencyjność utrzymujemy poprzez koncentrację na odmianach krajowych, dostosowanych do polskich gleb, warunków klimatycznych i wymagań gospodarstw. Wyróżnia nas także partnerska współpraca z dystrybutorami i rolnikami oraz transparentność w działaniu. Nie ulegamy chwilowym trendom – stawiamy na trwałe wartości: jakość, wiarygodność i stabilność. Efektem jest rosnące zaufanie rynku, które pozwala nam skutecznie konkurować z międzynarodowymi koncernami nasiennymi, zachowując przy tym polski charakter firmy.

7. W ofercie firmy znajdują się m.in. zboża, rzepak, bobik, mak i len. Które z segmentów uważa Pan za najbardziej perspektywiczne w najbliższych latach? Największy potencjał rozwoju dostrzegamy w zbożach ozimych, zwłaszcza w pszenicy i jęczmieniu, które pozostają podstawą krajowej produkcji roślinnej. Polska potrzebuje stabilnych, odpornych odmian zapewniających bezpieczeństwo żywnościowe – to kierunek, w którym będziemy konsekwentnie podążać. Drugim strategicznym gatunkiem jest rzepak ozimy. Zmiany na rynku energii i rosnące znaczenie biopaliw sprawiają, że popyt na krajowy surowiec utrzyma się na wysokim poziomie. Perspektywiczny jest również bobik, który staje się alternatywą dla importowanej soi – zarówno w paszach, jak i żywieniu ludzi. Naszym celem jest zachowanie szerokiego portfela gatunkowego, który pozwala reagować na zmiany rynkowe i daje rolnikom wybór między uprawami wysokotowarowymi a specjalistycznymi.

8. Współczesna hodowla musi godzić efektywność z troską o środowisko. Jak HR Strzelce podchodzi do zrównoważonego rozwoju – m.in. ograniczania chemii w uprawach czy zachowania bioróżnorodności? Zrównoważony rozwój jest jednym z filarów naszej strategii. W programach hodowlanych kładziemy nacisk na odporność biologiczną roślin, która pozwala ograniczyć stosowanie fungicydów i insektycydów w produkcji. Wybieramy genotypy cechujące się silnym wigorem początkowym, lepszym wykorzystaniem składników pokarmowych i zdolnością regeneracji po stresie, co przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na nawożenie i zabiegi ochronne. W hodowli utrzymujemy szeroką bazę genetyczną, co pozwala zachować różnorodność biologiczną w ramach gatunków. Aktywnie uczestniczymy też w projektach dotyczących adaptacji roślin do zmian klimatu i redukcji emisji CO₂ w produkcji nasiennej. W ten sposób budujemy system, w którym postęp biologiczny służy zarówno gospo-

darce, jak i środowisku, a rolnik zyskuje realne korzyści ekonomiczne i społeczne.

9. Dużą rolę w działalności spółki odgrywają Dni Pola i współpraca z rolnikami. Jakie formy kontaktu i doradztwa najlepiej sprawdzają się w budowaniu relacji z producentami? Najskuteczniejszym sposobem komunikacji pozostaje bezpośredni kontakt w terenie. Dni Pola, organizowane w różnych regionach kraju, to dla rolników okazja, by zobaczyć nasze odmiany w praktyce i ocenić ich potencjał. Spotkania te łączą prezentacje polowe, panele dyskusyjne i indywidualne rozmowy z hodowcami oraz doradcami agrotechnicznymi. Uzupełnieniem są pokazy w gospodarstwach demonstracyjnych, webinaria, filmy z doświadczeń i biuletyny doradcze. Coraz większą rolę odgrywają też kanały cyfrowe – media społecznościowe, newslettery i aplikacje mobilne, które umożliwiają szybki dostęp do aktualnych informacji o odmianach i praktykach uprawowych. Rolnicy oczekują dziś nie tylko produktu, lecz także partnerstwa opartego na wiedzy i zaufaniu. Dlatego rozwijamy sieć doradców terenowych i programy współpracy z gospodarstwami referencyjnymi, dzięki którym możemy wspólnie testować nowe rozwiązania i dostosowywać ofertę do realnych potrzeb rynku.

10. Czego życzyłby Pan Hodowli Roślin Strzelce na kolejną dekadę? Jaką firmę chciałby Pan zobaczyć w 2035 roku? Życzyłbym, aby Hodowla Roślin Strzelce w kolejnej dekadzie pozostała symbolem nowoczesnej, a zarazem odpowiedzialnej polskiej hodowli – firmy, która potrafi łączyć naukę, tradycję i praktykę rolniczą w sposób zrównoważony i skuteczny. W 2035 roku chciałbym widzieć Spółkę jeszcze silniej zakorzenioną w krajowym systemie innowacji biologicznej – z własnym zapleczem biotechnologicznym, laboratoriami genotypowania, pełną integracją cyfrową procesów hodowlanych i analizą danych w czasie rzeczywistym. Widzę HR Strzelce jako centrum kompetencji, które nie tylko dostarcza rolnikom nowych odmian, ale też staje się doradcą i partnerem w zarządzaniu produkcją – od siewu po zrównoważony plon. Spółkę, która umacnia pozycję polskiego kapitału w branży nasiennej, aktywnie uczestniczy w europejskim rynku licencji odmianowych i rozszerza działalność eksportową. Jednocześnie życzyłbym utrzymania tego, co od lat stanowi o jej sile – pasji hodowców, wiary w sens pracy u podstaw i świadomości, że postęp biologiczny w rolnictwie zaczyna się od ziarna. Niech rok 2035 zastanie Hodowlę Roślin Strzelce jako lidera innowacji w regionie Europy Środkowej, ale też jako firmę, która wciąż pamięta o swoim powojennym rodowodzie i misji służenia polskiemu rolnictwu. (rj)



Dni Pola w Strzelcach co roku gromadzą setki rolników z wielu rejonów Polski.



Nowoczesna linia technologiczna do produkcji nasion kwalifikowanych.

Zabytkowa maszyna z działu hodowli roślin



Kompleks produkcyjno-hodowlany w Strzelcach koło Kutna w 2005 roku. Analogiczne ujęcie z roku 2025 publikujemy na stronie 1 gazety.

MATERIAŁ PROMOCYJNY KSS

Pięć lat minęło... Prezes Szpitala rezygnuje z pracy

24 października 2025 roku. Ostatni dzień pracy Artura Gura na stanowisku Prezesa Kutnowskiego Szpitala. Można powiedzieć, że w perspektywie funkcjonowania Szpitala jako spółki to historycznie długa kadencja. Prezes bowiem piastował tę funkcję 5 lat. W tym czasie dużo w Szpitalu się działo. A dziś krótkie podsumowanie ostatnich lat z perspektywy samego Prezesa.

Z czego jest Pan najbardziej dumny po zakończeniu tej kadencji?

W ciągu pięciu lat mojej przygody w Kutnowskim Szpitalu wiele się działo. Kiedy podejmowałem pracę na stanowisku Prezesa, szalał COVID-19. Szpital był przekształcony w placówkę zakaźną i musieliśmy podolać trudnym czasem i wyzwaniom. Mój start tutaj nie był łatwy. Ale finalnie, dzięki ciężkiej pracy wielu pracowników, udało się sprostać tej sytuacji. A potem to już kolejne problemy z powrotem do normalnego funkcjonowania. Z czego jestem najbardziej dumny? Na pewno z tego, że udało nam się uratować w szpitalu wiele ludzkich żyć. Przez te 5 lat pomogliśmy prawie 50 tysiącom pacjentów w oddziałach, nie licząc tych ambulatoryjnych. Myślę, że dużym sukcesem i moją dumą jest też wzrost wynagrodzeń i warunków pracy naszego personelu oraz zbudowanie dobrych relacji z każdym pracownikiem, na każdym szczeblu. Poza tym za osiągnięcie uważam spłatę zaległych zobowiązań finansowych.

Jakie decyzje lub inwestycje miały – według Pana – największy wpływ na rozwój Szpitala?

Ostatnie pięć lat było dla Lecznicy burzliwe. Szalejący COVID-19, przekształcenia oddziałów w zakaźne, potem na nowo odbudowa do podstawowego funkcjonowania, ciągle trudności finansowe, kadrowe czy organizacyjne. Ale ten czas to też sporo wykonanych czy już rozpoczętych inwestycji, które na pewno wpłynęły na rozwój Szpitala.

Do najważniejszych należały: remont pochylni dla osób niepełnosprawnych, zakupy sprzętu medycznego (np. sterylizatory, roboty do rehabilitacji, urządzenie do laparoskopii czy ostatnio urządzenie do dezynfekcji), remont tlenowni, modernizacja sieci ppoż, doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, remonty II Oddziału Chorób Wewnętrznych, Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii, Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, czy pozyskanie środków na zwiększenie cyberbezpieczeństwa. Oczywiście, inwestycje te nie mogłyby mieć miejsca, gdyby nie możliwość pozyskania środków zewnętrznych oraz dzięki wsparciu Właściciela czy Starostwa Powiatowego oraz instytucji zewnętrznych. Łączna wartość inwestycji to ponad 20 mln złotych. Należy też podkreślić trwającą aktualnie termomodernizację Szpitala, dzięki której zwiększy się odczuwalnie komfort pobytu dla pacjentów i warunki pracy załogi. Myślę, że to duży sukces.

Jakie były największe trudności, z jakimi musiał się Pan zmierzyć jako Prezes?

Od samego początku mojej pracy w Szpitalu, największym wyzwaniem było prowadzenie Placówki, pomimo trudnej sytuacji finansowej. Potrzeby Szpitala przekraczały i nadal przekraczają jego możliwości finansowe.

W takich realiach dzisiaj funkcjonuje większość szpitali. Niedofinansowanie jest ogromnym problemem nie tylko naszego, ale też chyba większości takich miejsc. Dużym problemem i wyzwaniem był niedobór kadry medycznej. Trzeba było cały czas trzymać rękę na pulsie i starać się pozyskiwać nowych fachowców.

Najlepszy i najgorszy dzień...

Najlepszy dzień – wybór na osobowość roku. Zająłem pierwsze miejsce w kategorii „Polityka, samorządność i społeczność lokalna w powiecie kutnowskim” w Plebiscycie organizowanym przez Dziennik Łódzki. Było to dla mnie ogromne zaskoczenie, że zaufało mi tak wiele osób i oddało na mnie swój głos. A najgorszy? To chyba ten, kiedy musiałem podjąć trudną decyzję o zawieszeniu działalności Oddziału Pediatrycznego na kilka miesięcy. Był to czas pocovidowy, mieliśmy ogromne problemy z organizacją kadry na oddziale i trzeba było go zamknąć. Oczywiście, finalnie odbudowaliśmy jego działalność na nowo i można powiedzieć, że teraz rośnie w siłę, a to dzięki fantastycznej załodze tam pracującej, z Panią Ordynatorką na czele.

A porażka...

Kilka błędów rekrutacyjnych. Niepotrzebne zwolnienia, nieuzasadnione zatrudnienia na wysokie stanowiska.

Jakie obszary wymagają – Pana zdaniem – dalszej poprawy w najbliższych latach?

Na pewno zwiększenie poziomu finansowania dla Szpitala, odbudowanie ka-



dry lekarskiej na oddziałach wewnętrznych, kolejne modernizacje i remonty oddziałów – w pierwszej kolejności Oddział Chirurgiczny i Ortopedyczny. Zdobycie dodatkowych funduszy z różnych źródeł na rozwój, pozyskanie dodatkowego finansowania z NFZ, otwarcie poradni okulistycznej... Można by mnożyć obszary, które wymagają poprawy. Wierzę, że krok po kroku uda się następcy zrealizować plany.

Co chciałby Pan powiedzieć dzisiaj swojemu następcy?

Zostawiam Szpital w relatywnie dobrej kondycji, z bardzo dobrym personelem, ale z wyzwaniami dotyczącymi finansowania w coraz trudniejszej sytuacji kosztowo-przychodowej. Prowadzenie takiej placówki jak szpital do łatwych nie należy, ale wierzę, że dzięki wspar-

ciu z zewnątrz i ciężkiej pracy personelu uda się Szpital rozwinąć. Bardzo dziękuję za te pięć lat przede wszystkim całemu Personelowi Szpitala, Zarządowi Powiatu, Staroście Kutnowskiemu, Władzom Miasta Kutna oraz wszystkim organom, z którymi współpracowaliśmy w ostatnich latach.

Załoga Szpitala bardzo dziękuje Panu Prezesowi za wspólną przygodę, za otwartość i zaufanie, jakim obdarzył swoich pracowników. Zaangażowanie i troska Prezesa o rozwój Szpitala były przykładem prawdziwego przywództwa opartego na wartościach i odpowiedzialności.

Panu Prezesowi życzymy dalszych sukcesów zawodowych, satysfakcji z wykonywanej pracy oraz wszelkiej pomyślności w realizacji przyszłych planów.

Jubileuszowy wolumin

Społeczność Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 im. Marii Konopnickiej w tym roku obchodzi 65-lecie Szkoły i 41-lecie Ośrodka.

Z tej właśnie szczytnej okazji powstała pięknie wydana publikacja mająca wzruszający podtytuł „Historia sercem pisana”. Książka – jak podkreśla dyrektor SOSW nr 1 Elżbieta Jałowska – została napisana z potrzeby ogromnego szacunku dla tych osób, które swoją ciężką pracą tworzyły i tworzą środowisko szkoły specjalnej, i która przez 65 lat aktywnego funkcjonowania pozwoliła ugruntować jej pozycję w obszarze edukacji i oświaty na Ziemi Kutnowskiej.

Na blisko 200 stronach autorzy (dyrekcja, nauczyciele SOSW nr 1, sympatycy i członkowie Stowarzyszenia „Jesteśmy dla Was”, przedstawili w bardzo czytelny i obrazowy (przy pomocy pamiątkowych fotografii) sposób historię powstania i rozwój SOSW nr 1 w Kutnie. Zwracając szczególnie uwagę na naukę, wychowanie, opiekę, kulturę, rozrywkę, sport. Jest także mowa o pracownikach i nauczycielach. Ciekawe są wspomnienia dawnych dyrektorów, jak i kalendarium lat 1959 – 2025.

Mam szczególnie sentyment do Jubilata, zwłaszcza gdy powstało (rok 1992) – dzięki dyrektorowi Piotrowi Bajdzie, Joannie Falczewskiej, Honoracie Siemaszkiewicz – Stowarzyszenie „Olimpiady Specjalne Polska”. Miałem wielką satysfakcję komentować liczne w nich zawody, m.in. w piłce nożnej, lekkiej atletyce, biegach, pływaniu. Ze wzruszeniem wspominam – Pawła Bzdaka, który reprezentował Polskę w lekkiej



atletyce w USA, a Emilia Jóźwiak – w hiszpańskiej Sewilli. Tego się nie zapomina. Ambicja, wola walki i radość. Wszelkiej pomyślności na co dzień dla Jubilatów i Ich Sympatyków, do których też się zaliczam.

Jerzy Michał Papiewski

P.S. Fragment hymnu SOSW nr 1:

*„Piękna jest Polska, piękny nasz kraj
I miasto Kutno, gdzie przyjaciół mam.
Tu, w naszej szkole, od wielu lat
Wciąż się uczymy zrozumieć świat...”*
(słowa i muzyka Zdzisław Czyż)

Książka, jakże potrzebna, ukazała się dzięki finansowemu wsparciu prezydenta miasta Kutna Mariusza Sikory. Bravo!

„Dziecko i emocje” – jak tworzyć i ocalić rodzinne więzi

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom z Domów Dziecka i Rodzin Zastępczych zorganizowało bardzo ciekawe i praktyczne szkolenie pt. „Dziecko i emocje”.

Spotkanie poprowadził Tomasz Polkowski, założyciel Fundacji „Dziecko i Rodzina”, zaangażowany w aktywne działania na rzecz wsparcia, edukacji i pomocy dzieciom i rodzinom znajdującym się w sytuacji kryzysu i zagrożenia, w tym szczególnie utraty więzi i gotowości do jej tworzenia. Do udziału w szkoleniu zaproszono pedagogów i psychologów z różnych placówek oświatowych i wychowawczych z terenu miasta i powiatu. Szkolenie było okazją do zaprezentowania badań naukowych nad tworzeniem więzi w rodzinie i tym co znacząco utrudnia lub wręcz uniemożliwia jej powstawanie. W pełnym zrozumieniu sytuacji dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, bardzo ważna jest próba widzenia świata oczami tych rodziców, którzy z jakiś powodów nie byli w stanie odpowiedzieć na podstawowe potrzeby swoich dzieci. Doświadczenie traumy, z czym zmagają się większość dzieci z domów dziecka czy rodzin zastępczych, wpływa w znaczący sposób na gotowość tych dzieci do podejmowania nowych relacji, nawet w najbardziej obiektywnie bezpiecznych okolicznościach, w nowym domu czy placówce. Bardzo ważna jest zatem ocena czegoś co nazywamy wzorcem więzi i co w zasadniczym stopniu predysponuje takie dzieci do funkcjonowania w każdej grupie społecznej, rodzinie, klasie, grupie wychowawczej. Prowadzący szkolenie, szczegółowo przedstawił poszczególne



profile bezpiecznych i pozabezpieczanych wzorców więzi, podając jednocześnie praktyczne strategie postępowania z poszczególnymi typami zachowań i reakcji, charakterystycznymi dla danej grupy dzieci. Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się czym jest tworzenie przez dorosłych i otoczenie tzw. bezpiecznej bazy dla dzieci tak, by mogły one rozwijać swój naturalny instynkt badania świata, radzić sobie z wyzwaniami i dzielić się z innymi tym co odkrywają. Zaprezentowane w trakcie szkolenia współczesne metody neuroobrazowania pozwalają na monitorowanie aktywności mózgu dziecka, które jest pozbawione tej bezpiecznej bazy, doświadcza traumy i w efekcie jest na drodze do deprywacji emocjonalnej i poznawczej. Co oznacza, że ma ograniczone zdolności uczenia się, reagowania na stres i wyzwania otoczenia, nie ma zdolności do nawiązywania właściwych relacji w swoim najbliższym otoczeniu. W opinii prowadzącego, istnieje szereg sprawdzonych metod działania, co potwier-

dza jego osobiste, wieloletnie doświadczenia z budowania czy ratowania rodzinnych więzi. Przedstawiona recepta Daniela Hughesa dla dzieci poddanych długotrwałej deprywacji to system PACE. Cztery skuteczne sposoby i postawy w dobrej, wychowawczej relacji, to PLAYFULNESS jako wspólne przeżywanie radości, ACCEPTANCE inaczey akceptacja, CURIOSITY to ciekawość i wreszcie EMPATHY, czyli empatia. Jak zwykle, rozwiązania wydają się proste a nawet oczywiste, tyle że niestety w zderzeniu z realiami, często bardzo trudne. Co nie oznacza, że niemożliwe. Wiedza i świadomość to zawsze początek jakiegś drogi, w tym wypadku do budowania więzi, a to wydaje się być zadaniem nader uniwersalnym.

Szkolenie odbyło się w Centrum Seniora w Kutnie. Zostało zorganizowane w ramach zadania publicznego – wspieranie rodziny i systemu pieczy zastępczej pt. „Tworzymy rodzinę”, współfinansowanego z budżetu Samorządu Województwa Łódzkiego.

Izabela Jóźwiak

Rok Stefana Żeromskiego

Rok 2025 został ogłoszony Rokiem Stefana Żeromskiego – w setną rocznicę śmierci pisarza. Jest to jedno z największych nazwisk polskiej literatury przełomu XIX i XX wieku. Żeromski, nazywany „sumieniem narodu”, w swojej twórczości podejmował tematy walki o niepodległość, problemów społecznych i moralnych, a także losu inteligencji w odradzającej się Polsce. Z Ziemią Kutnowską jest związany przez swego nauczyciela Józefa Wabnera.

Stefan Żeromski urodził się 14 października 1864 roku w Strawczyńce koło Kielc, a zmarł 20 listopada 1925 roku w Warszawie. Wychowany w zubożałej rodzinie szlacheckiej, od najmłodszych lat doświadczał trudów życia. Uczęszczał do Męskiego Gimnazjum Rządowego w Kielcach, którego realia opisał później w powieści Syzyfowe prace. Lata szkolne ukształtowały jego wrażliwość społeczną i patriotyczną, widoczną w całej jego twórczości. Autor takich dzieł jak: Ludzie bezdomni, Popioły, Dzieje grzechu czy Przedwiośnie. Był nie tylko pisarzem, ale i działaczem społecznym – współtworzył m.in. Towarzystwo Bibliotek Publicznych i Polską Akademię Literatury. Rok Żeromskiego 2025 ma uczcić jego dziedzictwo poprzez wydarzenia kulturalne, wystawy, czytania i spotkania literackie, przypominając o pisarzu, który wrażliwość i moralność uczynił fundamentem polskiej literatury. Poniżej, w tym wydaniu „PŻK” prezentujemy żartobliwy fragment „Księgi pamiątkowej Kielczan 1856 – 1904”, wydanej w 1925 r. pod red. Tomasza Ruśkiewicza, w której pojawił się epizod dotyczący współpracy recytatorskiej Żeromskiego z jego nauczycielem – Józefem Wabnerem, który niegdyś mieszkał w Strzelcach koło Kutna i spoczywa od stu lat na tamtejszym cmentarzu. (rj)



Stefan Żeromski w okresie gimnazjalnym w Kielcach. Fot. domena publiczna.

Na zdjęciu z lewej: Gimnazjum w Kielcach. Tu spotkali się prof. Wabner i Stefan Żeromski (fot. domena publiczna).

Józef WABNER profesor języków starożytnych i nauczyciel S. Żeromskiego

Józef Wabner, profesor języków starożytnych, urodził się w Pleszewie w Księstwie Poznańskim 18 marca 1840 roku. Jego ojcem był Tomasz, prezydent miasta Pleszewa, a matką Kunegunda. Przygotowanie do szkoły otrzymał w domu rodzinnym. W ósmym roku życia wstąpił do gimnazjum w Ostrowie (w Poznańskim), które ukończył z wyróżnieniem. Zamierzając poświęcić się stanowi duchownemu, ukończył we Wrocławiu wydział teologiczno-filozoficzny. Powstanie Styczniowe, pociągnęło go wraz innymi kolegami do walki. Wstąpił do oddziału Langiewicza. Po zlikwidowaniu powstania, znalazłszy się na „bruku” łódzkim, postanowił poświęcić się nauczycielstwu. Posadę nauczyciela przedmiotów klasycznych udało mu się uzyskać w Łomży. Wskutek wprowadzenia języka rosyjskiego do wykładów, którego nie znał, został przeniesiony do Częstochowy, gdzie znajomość tego języka nie była wymagana. Tam szybko nauczył się rosyjskiego i w kilka miesięcy osiągnął taki poziom, że mógł pisać i mówić, co uchroniło go przed utratą posady, gdy wkrótce również w Częstochowie znajomość rosyjskiego stała się obowiązkowa. W 1879 roku został przeniesiony do Kielc, następnie do Suwałk, a stamtąd do Warszawy, gdzie pracował w V Gimnazjum. Po 35 latach służby przeszedł na emeryturę. Jako emeryt wykładał w Gimnazjum im. generała Chrzanowskiego i Gimnazjum im. Górskiego. W czasie I wojny światowej pracował jako nauczyciel na pensji pani Gagatnic-



J. Wabner spoczywa na cmentarzu w Strzelcach. Na zdj. poniżej, w tekście: Józef Wabner z dzieckiem. Fot. z arch. Augustowskiego Stow. Społ.-Kult. (zbiory rodziny Lutostańskich).

kiej. W 1919 roku objął posadę nauczyciela łaciny w Państwowym Gimnazjum (męskim i żeńskim), gdzie pracował do 1922 roku. Wyczerpany 60-letnią pracą, ustąpił ze stanowiska. W trakcie swojej kariery nauczycielskiej publikował artykuły w takich czasopismach jak: „Ateneum”, „Przegląd Katolicki”, „Przegląd Powszechny”, a także w rzymskiej prasie. Wydał podręcznik do składni łacińskiej i przetłumaczył gramatykę niemiecką profesora Jeżykowskiego. W 1912 roku ukazała się jego „Trylogia” (pod pseudonimem Józefa z Wielkopolski), obejmująca: „Miłość i sztuka” (fantazja dramatyczna), „Czy miłość, czy namiętność” (dramat w 4 aktach) i „Magdalena” (poemat oratoryjny). Wiele jego prac pozostało w rękopisach, których nie wydał z braku funduszy. Za swoją działalność katolicką został odznaczony przez papieża Leona XIII orderem „Pro Ecclesia et Pontifice” oraz błogosławieństwem papieskim. Doczekawszy sędziwego wieku, zamieszkał w Strzelcach pod Kutnem u syna Józefa, również absolwenta gimnazjum kieleckiego, gdzie zmarł 14 stycznia 1925 r.



Koncert nad koncertami

Wszystkie przygotowania do koncertu – monstre, jakiego świat uczniowski w Kielcach jeszcze nie widział – ukończono. Soliści popisowe numery opracowali i wystudiowali do najdrobniejszych szczegółów. Więc skrzypek Michajłow legendę i mazurki Wieniawskiego, w zanadru chowając na „bis” „Grossmütterchen” – Babuszkę, do której skomponowania wbrew pewnemu przykazaniu boskiemu przyznawał się z całą beczelnością, plemieniu jego właściciw. Dalej panna K. nad wyraz okazała dziewoja, nad której pięknie rozwiniętymi wdziękami, snuli nieziszczalne sny zażywni chłopcy z 8-ej klasy, a która w „Przebudzenie Iwa” Kąskiego włożyła cały swój temperament. A przede wszystkim pasowany przez kolegów ku zazdrości rywala – kolegi Ł. na wieszczą gimnazjum, niezrównany deklamator poeta Stefan Żeromski ze swoim „Maratonem” – gwoździem całego spectaculum. Żeromski – młodzieniec wonczas 17-letni, był nielada odtwórcą słowa wiążanego i wstydu nie przynosił swemu mentorowi, profesorowi Bemowi, który był przecież nie tylko znakomitym historykiem literatury polskiej, ale i mistrzem w deklamacji i od pupila swego wymagał niesłychanych rzeczy. Ileż to razy – dźwięczny, barytonowy głos Żeromskiego rozbrzmiewał w małym kółeczku koleżeńskim, natchnionym słowami wieszczą „na Teropilah ja się nie odważę osadzić konia w wąwozowym szlaku”, a zasłuchani koledzy tworzyli obraz godny pędzla największego malarza. No, ale tym razem w przededniu koncertu Antoni Gustaw Bem nie miał nic do powiedzenia. Nad wszystkimi i wszystkim czuwało czujne oko głównego reżysera, profesora Wabnera, znawcy i wielbiciela świata klasycznego, protektora sportów, gim-

nastyki i wszelkich kunsztów uprawianych przez Spartanów, a powtarzającego uczniom ustawicznie znaną sentencję „mens sana in corpore sano”. Nic więc dziwnego, że do owego przedsięwzięcia artystycznego Bem odnosił się z dziwną nieufnością, może z urazy, że mu spod jego wpływu wyrwano na ten raz pupila Żeromskiego, może przez niechęć do „obskurantyzmu” inicjatorów, których jego pozytywistyczna i krytyczna dusza strawić nie mogła; Bóg to raczy wiedzieć, słowem z góry można było twierdzić, że koncert ów spotka się z jego strony z surową krytyką. Wobec ukończenia, jak się rzekło wszystkich przygotowań, wyznaczono dzień generalnej próby. Pedagogi, mamy i ciocie, młodzież obojga płci, starsi i młodzi, całe to bractwo ściągnęło tłumnie i zapełniło szczerlnie widownię teatru.

Przedstawienie rozpoczęła kantata na 4 głosy w tempie poloneza, ułożona ad hoc przez profesora muzyki i kompozytora Jarońskiego, pod którą słowa podłożył sam reżyser prof. Wabner. Chór na przedzie, z solistą tenorem kol. Skowrońskim pośrodku, basiści z boku z kol. Dowiakowskim na czele, a orkiestra uczniowska z tyłu, przy czym sensację wzbudza uczeń 8-ej kl. Oleś K., słynny specjalista od „psich figli”, zjawiający się na estradzie, w podskokach z kontrabasem, zamiast skrzypiec, bębniąc zamasyście smykkiem o potężne struny.

I oto o stropy gmachu uderza chór młodych głosów:
*Gdzie węzeł bratniej miłości
Serca wiąże w imię Boże,
Tam niedola nie zagości
Bratnia pomoc ja przemoże.
A w sercach młodych zasiane
Ziarno braterskiej miłości*

*Obiecuję pożądane
Plony we wdzięcznej przyszłości.
Tam, gdzie miłość, przyjaźń, zgoda
Pozyskują urok stały,
Nie zgaśnie nigdy swoboda
Choć w nią losów biją strzały.
Przy tych trzech pokrewnych cnotach
Dni życia płyną wesoło
I chociaż w ciężkich kłopotach
Pogodą jaśnieje czoło.*

Po ukończeniu kantaty sypią się z widowni rzesiste oklaski, artyści naturalnie kłaniają się zamasyście, publiczność w dalszym ciągu bije ciągłe brawa i zagłusza cierpką uwagę jakiegoś śleddziennika, który z uporem godnym lepszej sprawy powtarza „ut desint vires tamen est laudanda voluntas”. Po chwili ucisza się wszystko i na estradę wchodzi jako akompaniorka malutka, fertyczna osóбка z nutami w rękę, panna Jadwiga zwana Figa” córka profesora-emeryta, rzucając ku publiczności pięknymi oczkami, a za nią skrzypek solista Michajłow. Płyną piękne tony Legendy i mazurków, wreszcie „Babuszki”. I znów oklaski, a z tłumu głosik „brawo panna Jadwiga”. To jeden z cichych wielbicieli pięknych oczów akompaniarki w ten sposób manifestował swoje ku niej uczucia. Wspomniana już poprzednio panna K. przedmiot westchnień ósmoklasistów „Przebudzeniu Iwa” następnym numerze, pomyliła się biedaczka, a przyczynę tego niepowodzenia, nieuprzedzeni widzowie przypisywali wyłącznie pewnemu pomieszeniu, które ją ogarnęło, gdy spostrzegła, że cały sztab drągał pod wąsem pożerał ją wzrokiem zza kulis. Skończyła jednak łatając sztukę i szybko, nie czekając oklasków, które się grzmotem posypały za nią, wybiegła za kulisy.

Z zapartym oddechem oczekiwano teraz deklamacji Żeromskiego – clou całej imprezy.

I oto za chwilę wybiega zza kulis krokiem niezwykle energicznym wysmukły młodzian, zatrzymuje się przed samą rampą, potrząsa groźnie w stronę widzów ramieniem i krzyczy! nie! nie krzyczy, lecz grzmi! grzmi jak trąba Archaniola.

–Ha! Sardes gore!

– Gmach zatrzęsł się w swych posadach, szyby zadźwięczały, a na słuchaczy padł lęk okrutny – obstu puerunt!

Na sali jednocześnie dały się słyszeć dwa stumione głosy, jeden słynnego ze swych przekleństw i wyzwisk nauczyciela rosyjskiego języka i drugi jednego z koleżków, przyjaciela deklamatora. Pierwszy zaklął:

– Wot zahoworił stierwa! czort by jego podrał!

Drugi zaś dusił się ze śmiechu:

– Jezus, Maria! – Stefanek zwariował! – Co też to Bemcio na to powie!

Ale nie zwariował ci on wcale, tylko wzięty w obroty uprzednio przez mentora klasyka, który miał zwyczaj zachęcać swych uczniów przy deklamowaniu wierszy z Homera lub Wirgiljusza „clariore voce”, „firmiore voce” tak się tym przejął, że mówił nie po swojemu, a całkiem po wabnerosku, czy tam po helleńsku. Swoją drogą deklamacja wygłoszona płynnie bez zająknięcia, pięknie modulowana i z przejęciem, choć krzykliwe zjednała wykonawcy huragan oklasków.

Gdy zszedł z estrady koledzy otoczyli go kołem i winszowali sukcesu, tylko inspektor gimnazjalny Fawst Nikołajewicz Kosteckij – drwiąc swoim zwyczajem – zagadnął go: „wsio charaszo ga-

spadin poet no zaczem wy tak orali” (czemuś się pan tak darł). Nie winszował mu również i ów wspomniany koleżka – przyjaciel, bo mu klidem w głowie tkwiło – co też Bemcio powie? – Co też Bemcio powie? No i powiedział! Jakkolwiek Żeromskiemu zabroniono powtórzenia deklamacji „Maratonu” na samym koncercie, jako wiersza przesiąkniętego zbytnim patriotyzmem, gdyż jak twierdził nie bez słuszności dyrektor Woronkow – Ateńczycy to Polacy, a Persowie to Rosjanie – Bem nie zwracał uwagi na to, tylko zrobił mu scenę, po której stosunki dyplomatyczne między znakomitym polonistą i jego ulubionym pupilem zostały na pewien czas zerwane. Po koncercie w „Kolcach” piśmie humorystycznym, wychodzącym wówczas w Warszawie, ukazały się wiersze, o których autorstwo nie bez racji podejrzewano Bema. Wiersze te brzmiały:

*Gdy na rzecz dobroczynności
Piejem gwoi wesołości,
Niechaj wieszczęj płód twórczości
Chroni Bóg od ludzkiej złości,
Bo do oryginalności
Wieszczę i muzyk praw nie rości,
Więc za nadmiar w chlebie ości
Przepraszamy głodnych gości.*

Pogniewane strony – profesor i pupił pogodziły się jednak wkrótce po koncercie, a pierwszy krok do zgody zrobił Bem całkiem idyllicznie ofiarując poszkodowanemu poecie – spotkanemu na spacerze pudełko cukierków. Taki epilog miała deklamacja „Maratonu” Stefana Żeromskiego w Kielcach w roku pańskim 1883.

TR

*Fragment „Księgi pamiątkowej
Kielczan 1856 – 1904”
wydanej w 1925 r. pod red.
Tomasza Ruśkiewicza*

Znów błysnęli formą



Zawodnicy Uczniowskiego Klubu Pływackiego Delfinek w Kutnie wzięli udział w Plockiej Lidze Pływania 2025 – runda III.

Dla wielu młodych pływaków był to jeden z pierwszych poważnych startów w nowym sezonie, a dla całej drużyny – kolejna okazja do sprawdzenia formy i sportowej rywalizacji. Kutnianie spisali się znakomicie, zdobywając liczne miejsca na podium, a także bijąc swoje rekordy życiowe. Łącznie zawodnicy UKS Delfinek Kutno zdobyli 13 złotych medali, 6 srebrnych, 11 brązowych. Razem: 30 miejsc na podium! Mówi trener i prezes Anna Szczepańska:

– Troje „Delfinków” znalazło się wśród najlepszych zawodników zawodów! Są to: Maria Lenarczyk zajęła 2 miejsce w kategorii „Dziewcząt 10 lat i młodszy”, zdobywając 962 punkty. Jest to świetny wynik – świadczy o dużym potencjale w młodszej grupie wiekowej. Lena Ziółkowska również w kategorii „10 lat i młodszy”, Lena zajęła 3. miejsce z wynikiem 947 punktów. To kolejny mocny rezultat dla klubu – dwie zawodniczki Delfinka na podium w tej kategorii to godne odnotowania osiągnięcie. Łukasz Tomczak – wśród

chłopców w kategorii „10 lat i młodszy” Łukasz zdobył 1. miejsce i 814 punktów. To bardzo dobry wynik, który pokazuje, że Delfinek Kutno ma również mocnych zawodników wśród chłopców w tej kategorii wiekowej.

A oto wszyscy medaliści:

Wojciech Kotkowski (2017) okazał się bezkonkurencyjny, zdobywając trzy złote medale – w stylu dowolnym (19.00 s), grzbietowym (23.72 s) i klasycznym (25.82 s). Gabriela Witeczak (2015) również stanęła na podium trzykrotnie: I miejsce w 25 m klasycznym (23.34 s), II miejsce w 25 m dowolnym (19.40 s) i II miejsce w 25 m grzbietowym (21.73 s). Łukasz Tomczak (2015) potwierdził świetną formę, zdobywając trzy złota: 50 m klasyczny (40.80 s), 100 m zmienny (1:24.25) i 50 m grzbietowy (38.74 s). Lena Ziółkowska (2015) zanotowała złoto na 100 m zmiennym (1:32.97) i 50 m klasycznym (44.93 s) oraz brąz na 50 m dowolnym (37.19 s). Tymofii Holosyniuk (2013) zdobył złoty medal w 100 m klasycznym (1:46.77) oraz brąz w 50 m motylkowym (44.15 s). Małgorzata Irach (2014) triumfowała na 100 m motylkowym (1:41.15) i sięgnęła po brąz w 50 m motylkowym (40.63 s). Maria Lenarczyk (2015) zdobyła złoto w 50 m dowolnym

(36.03 s) oraz dwa srebrne medale – na 50 m grzbietowym (41.45 s) i 50 m motylkowym (43.97 s). Mateusz Pacholczyk (2016) został mistrzem w 25 m klasycznym (26.82 s). Jan Ignaczak (2012) wywalczył srebro w 100 m klasycznym (1:45.76). Zofia Czechońska (2016) zdobyła brąz w 25 m klasycznym (28.58 s).

Mija Kaźmierczak (2015) – srebro w 25 m klasycznym (24.74 s) oraz brąz w 25 m dowolnym (19.81 s). Juliusz Czarnecki (2015) – brązowy medal na 25 m dowolnym (18.23 s) i III miejsce w grzbietowym (22.80 s). Klimczak Maja (2015) – brązowy medal na 25m klasyczny (25.91). Olczak Mateusz (2014) – brązowy medal na 100m klasyczny (2:10.30). Hubanov Vladyslav (2016) – brązowy medal na 25m klasyczny (29.55). Sadovoi Vasył (2014) – brązowy medal na 100 m zmiennym (1:44.60).

Trenerzy klubu nie kryli dumy z postawą swoich zawodników: – To był bardzo udany start całej drużyny. Widać postępy, pewność siebie i coraz lepsze techniczne wykonanie każdego stylu. Jesteśmy z nich bardzo dumni – podsumowali szkoleniowcy UKP Delfinek Kutno.

Fot. UKP „Delfinek”

Mistrzostwa Polski Juniorów U 18



Odbły się one we Wrocławiu. W turnieju finałowym udział wzięło 5 drużyn: z Wrocławia, Żor, Kutna, Katowic i Warszawy. Zawody rozegrano w systemie każdy z każdym.

Mówi Andrzej Pietrzak, wiceprezes i trener-koordynator: – „Pierwszym rywalem na drodze do tytułu była drużyna **BUKS GEPARDY ŻORY**. Po bardzo dobrej grze odnieśliśmy pierwsze zwycięstwo pokonując rywali 17:6. Następnie odnieśliśmy pewną wygraną pokonując **BKS RAWA KATOWICE** 18:3. Ponownie nasi zawodnicy pokazali wysoki poziom i dobre przygotowanie do turnieju, mecz od początku układał się po naszej myśli. Rywale nawet przez chwilę nie zagrozili nam w odniesieniu zwycięstwa. Po tych wygranych przyszło emocjonujące starcie o złoto, w którym spotkaliśmy się z zespołem **WUKB Centaury Warszawa**, który miał na swoim koncie trzy wygrane. Zwycięstwo dawało każdej z drużyn upragniony złoty medal. Gdy spotykają się dwie najlepsze ekipy turnieju, nie może zabraknąć walki i wspaniałych akcji. Po bardzo emocjonującym spotkaniu, którego wynik do końca nie był rozstrzygnięty, mecz zakończył się zwycięstwem zespołu z Warszawy wynikiem 6:5. Przegrana ta spowodowała, iż aby zdobyć srebro musieliśmy pokonać **KS BASEBALL WROCŁAW**. Pomimo zmęczenia zmaganiem w trzydniowym maratonie baseballowym nasi zawodnicy pokazali charakter, pokonali gospodarzy turnieju wynikiem 8:6

i przypieczętowali srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorów U 18 w sezonie 2025. Obronili pozycję sprzed roku potwierdzając tym samym, że należą do najlepszych zespołów w Polsce.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW U 18

- I. WUKB Centaury Warszawa – złoty medal
- II. MKS STAL KUTNO – srebrny medal
- III. BUKS GEPARDY ŻORY – brązowy medal
- IV. KS BASEBALL WROCŁAW
- V. BKS RAWA KATOWICE

Gratulacje dla zawodników, trenerów oraz sztabu szkoleniowego i organizacyjnego. Choć srebro to nie złoto, jesteśmy dumni z naszej młodzieży, która walczyła do końca o jak najlepszy wynik. Przed nami jeszcze wiele ciężkiej pracy na treningach. Wiemy, że gramy dla naszego klubu, zdobywamy medale mistrzostw Polski i jesteśmy dla miasta Kutna ambasadorem sportu”.

Skład wicemistrzów Polski juniorów w 2025: Malarski Piotr, Garbaliński Miłosz, Bielecki Kacper, Rzymkowski Jakub, Lewandowski Krzysztof, Grzelak Mateusz, Boruszewski Kacper, Krysiak Jakub, Cabała Bernard, Kieruńczak Nikodem, Grzelak Maksymilian, Olszewski Adrian, Kubica Hubert. Trener Artur Wojteczak, asystent Eryk Kieruńczak, kierownik drużyny i zarazem prezes Klubu Aleksander Wysocki.

Ambitnie kultywują zdrową rekreację



Kutnowskie Morsy rozpoczęły nowy, morsowy sezon 2025/2026. Było to wydarzenie w ich stałym miejscu – Leśnym SPA nad Jeziorem Lubieńskim.

Mówi „PŻK” Agnieszka Podlasin, współtwórczyni tego aktywnego Stowarzyszenia: – miło było nam gościć tak dużo osób, zarówno „starych”, jak i nowych członków naszej wodnej rodziny, sympatyków, przyjaciół i inne grupy morsowe. Po uroczystym powitaniu i szybkiej, ale treściwej przemowie Asi Olejnik i poprowadzeniu wspólnej rozgrzewki przez Agnieszkę Bryl, wspólnie weszliśmy do wody. Nasz Kuba Zajkowski pełnił tym razem rolę wprowadzającego nowe osoby – wytłumaczył im co mają robić i jak się zachować. Ten dzień upłynął nam nie tylko na wspólnym morsowaniu, ale również na pełnej integracji. Do naszej dyspozycji była sauna, jacuzzi, rozpalone ognisko z kiełbaskami i... oczywiście fajna muzyka! Dziękujemy wszystkim, którzy gościli u nas i zapraszamy na kolejne morsowania i uczestnictwo w życiu grupy „Morsy Kutno”. Teraz zawsze morsujemy w każdą niedzielę od godziny 10.00 w Leśnym SPA w Lubieniu Kujawskim. Zapraszamy! Ostatnio dużym i dodatkowym wydarzeniem w naszej działalności było spotkanie z okazji Halloween, gdzie bawiliśmy się mocno poprzebiekani. Ależ było kolorowo!

Fot. Grzegorz Bartosiak

Kolumnę opracował Jerzy Michał Papiewski

Koszykówka

Wicelider z Sopotu pokonany!

Wsiódmej kolejce mistrzostw II ligi koszykówki męskiej PZKOSZ zmierzyły się w hali sportowej SP nr 9 w Kutnie drużyny KS BNG i Trefla II Sopot.

Przed tym spotkaniem zespół gości zajmował II miejsce w tabeli. Miał 11 pkt.; 5 zwycięstw i 1 porażkę z liderem tabeli Akademią Gortata z Gdańska 81:86. Drużyna Trefla II w ostatnim meczu pokonała u siebie 76:69 ekipę studentów AZS UMK z Torunia. Zespół KS BNG Kutno w ostatnim meczu przegrał w historycznym Gnieźnie z miejscowym MKK 85:93. Był na 8 miejscu mając w dorobku 3 zwycięstwa i trzy porażki. Podopieczni trenera Bartłomieja Szczepaniaka zagraли ambitnie i dobry mecz, który oglądał m.in. prezydent Miasta Róż Mariusz Sikora. Była wręcz walka o każdą piłkę. Gospodarze prowadzili przez 33 minuty (najwięcej 74:55), goście natomiast przez 3,5 minuty (najwięcej 7:2). Czwarty mecz w Kutnie i czwarta wygrana! Tak trzymać! Punkty dla KS-u BNG Kutno zdobyli: Jakub Zapart 24 (4x3), Mikołaj Wojciechowski 20, Mateusz Ćwirko-Godycki 12, Oleksandr Shcherbatiuk 10 (2x3), Ma-



ciej Poznański 9, Kacper Dominiak 9, Maciej Wiercioch 2, Michał Popławski (kpt.) 2 i Aleksander Fabiszewski 0.

KS BNG Kutno – Energa Trefl II Sopot 88:85; w kwartach 24:17, 17:20, 22:13, 25:33.

Pierwsza porażka w Kutnie

Wgościnnej hali sportowej SP nr 9 w Kutnie, w kulturalnej atmosferze, rozegrany został mecz w ramach ósmej kolejki II ligi koszykówki męskiej PZKOSZ, pomiędzy zespołem KS BNG Kutno a SMS PZKOSZ z Władysławowa.

Przed tym spotkaniem drużyna znad Bałtyku zajmowała w tabeli rozgrywek 13 miejsce mając w 7 meczach zdobytych 8 pkt.; 6 porażek i 1 mecz wygrany. Natomiast drużyna Bartłomieja Szczepaniaka na rozegranych 7 spotkań – 4 wygrała (wszystkie u siebie) i 3 przegrała. Miała zdobytych 11 pkt. i zajmowała 7 lokatę. Patrząc na dotychczasowe wyniki zdecydowanym faworytem byli kutnianie. Tymczasem doszło do niespodzianki in minus. Ambitna i utalentowana młodzież ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Władysławowa pokonała gospodarzy, chociaż prowadzili oni przez blisko 23 minuty, goście 14,5 minuty. Wśród zawodników Władysławowa jego kapitan Franciszek Boruciński-Hrycyk zdobył 35 pkt. Wygrana go-

ści zasłużona. Teamowi KS BNG ten mecz wyraźnie nie wyszedł. Brak było zdecydowanej walki na parkiecie, a pod kosztami nie było asekuracji.

KS BNG Kutno – SMS PZKOSZ Władysławowo 91:99; w kwartach: 29:21, 21:22, 22:34, 19:22.

Dla „Kutna” punktowali: Oleksandr Shcherbatiuk 26, Mikołaj Wojciechowski 23, Kacper Dominiak 18, Mateusz Ćwirko-Godycki 15, Jakub Zapart 9 (3x3).

Piłka nożna

Ależ mecz!

Dawno w Kutnie nie oglądano takiego spektaklu futbolowego i to w znaczeniu dodatnim. Było mnóstwo dwustronnych akcji i co najważniejsze... strzelono dużo goli.

W 14 kolejce mistrzostw IV ligi łódzkiej Beteris, na boisku Stadionu Miejskiego płk. Henryka Tomasza Reymana, zmierzyły się jedenastki KS-u Kutno (trener Rafał Serwaciński) i spadkowicz z III ligi łódzko-mazowiecko-warmińsko-mazursko-podlaskiej Pelikana Łowicz (trener Piotr Kulemba). Sędzią głównym tego fascynującego – i to pod każdym względem – spotkania był Szymon Michniewicz, któremu asystowali: Adam Faliszewski i Pamela Majzner. Delegatem z ramienia ŁZPN był Andrzej Wypysiński.

Pierwsze 20 minut meczu to wyraźna przewaga zespołu gości udokumentowana trzema bramkami. W 6 min. prowadzenie dla Pelikana uzyskał z rzutu karnego były piłkarz KS-u Kutno Tomasz Dąbrowski. Na 2:0 podwyższył w 12 min. Jakub Skibiński. Dwie minuty później Pelikan prowadził już 3:0 po ładnej bramce Krzysztofa Supery. I nagle zdarzyło się coś niewyobrażalnego. Kutnianie zaczęli grać i to bardzo skutecznie. Role piłkarskich aktorów od-



wróciły się diametralnie. W 26 min. Mateusz Malec uderzył piłką w słupek, a na boisku dominowali tylko kutnianie. W 29 min. pierwszą bramkę dla gospodarzy zdobył Wojciech Poteraj. W 39 min. drugiego gola, ale z karnego, strzelił Mateusz Malec, a do remisu na 3:3 pięknym strzałem z 15 metrów doprowadził Krzysztof Felczak. Do przerwy było więc 3:3 – coś niesamowitego – od 0:3 do 3:3! W drugiej połowie lekką przewagę mieli „Księżacy”. Byli bardziej skuteczni i zdobyli 3 bramki: w 48 min. Krzysztof Supera oddał piękny strzał pod poprzeczkę z 18 metrów. W 70 min. Tomasz Dąbrowski zdobył drugą swoją bramkę a piątą dla zespołu.

Wynik meczu ustanowił w 82 min. Krzysztof Supera. Tak więc Pelikan Łowicz, po ładnym spotkaniu, pokonał w Kutnie miejscowy KS 6:3. KS Kutno grał w składzie: Nikodem Sujecki, Adrian Pęgowski, Kacper Świąteczak, Dawid Telestak, Mateusz Malec, Kamil Wielgus, Wojciech Poteraj, Filip Włodarczyk, Krzysztof Felczak, Piotr Kasperkiewicz, Wiktor Wyderka. Na zmiany wchodził: Olaf Przygoda, Piotr Wiśniewski, Jakub Hoffman, Adam Szymański.

Przyjemność komentowania meczu miał niżej podpisany.

Jerzy Michał Papiewski

Uwaga, uwaga!

Regulamin konkursu na Najlepszych



1. Polega on na wyborze wyróżniającego się zawodnika, zespołu i trenera powiatu kutnowskiego w 2025 roku.
2. Organizatorem jest Redakcja „Powiatowego Życia Kutna”, a honorowym patronem Paweł Markiewicz, przewodniczący Rady Miasta Kutna.
3. Kandydatury dotyczą sportowców naszego rejonu oraz innych regionów Polski pod warunkiem, że aktualnie reprezentują oni barwy Ziemi Kutnowskiej.
4. Konkurs jest adresowany do osób indywidualnych oraz klubów i stowarzyszeń związanych ze sportem.
5. Zgłoszenia należy kierować na adres: „Powiatowe Życie Kutna”, 99-300 Kutno, pl. Wolności 14/18; e-mail: powiatowe@zyciekutna.com.pl
6. Ostateczny wybór, spośród kandydatów i drużyn dokona Kapituła Konkursu powołana przez „PŻK”. Będą to dziennikarze z „PŻK” i honorowi goście.
7. Termin składania propozycji na Najlepszego sportowca, zespół i selekcionera Ziemi Kutnowskiej 2025” oraz innych sugestii tematycznych – do końca lutego 2026 r.
8. Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie okolicznościowych pucharów i dyplomów odbędzie się w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Kutna.

Lekkoatletyka

Janusz Kurpiewski w Portugalii reprezentował Polskę



Przez blisko dwa tygodnie, w kilku miejscach portugalskiej Madery, około 4000 zawodników z całej Europy rywalizowało w mistrzostwach kontynentu masters.

W tym gronie znalazło się 186 białoczerwonych, wśród nich był kutnianin Janusz Kurpiewski, ordynator Oddziału Ortopedii w kutnowskim szpitalu, którego pasją jest i muzyka, i bieganie. Skład reprezentacji naszego kraju uświetniła obecność szóstki olimpijczyków, m.in. Igi Baumgart-Witan, mistrzyni olimpijskiej z Tokio w sztafecie mieszanej. Udział Polaków był rekordowy.

W klasyfikacji medalowej Polska zajęła 7 miejsce. Absolutną dominacją popisali się mastersi z Wielkiej Brytanii i Niemiec, zajmując 1 i 2 miejsce. Mówi nasz doktor: – Chwilowa niedyspozycja – rozwinięta infekcja wirusowa – nie pozwoliła mi osiągnąć dobrych wyników. Startowałem w biegach eliminacyjnych na dwóch dystansach, 1500 m i 800 m, zajmując 11 oraz 6 miejsce. Oczywiście, na finał to było za mało. Kolejna edycja mistrzostw Europy masters odbędzie się w roku 2027 w fińskim mieście Jyväskylä. Wcześniej, bo już w marcu przyszłego roku, halowe mistrzostwa Europy w kujawsko-pomorskiej Arenie Toruń.

Siatkówka

III Turniej Siatkarskich Mikstów

Organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kutnie (dyrektor Jarosław Szalamacha). Celem turnieju, który rozegrany będzie w gościnnej Szkole Podstawowej nr 6 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kutnie, jest uczczenie 107 rocznicy Narodowego Święta Niepodległości. Zawody odbędą się – z udziałem 12 drużyn z Kutna,

Płocka, Gostynina, Łęczycy, Zdun, Szczawina, Dobrzynia i Żychlina – w dniu 11 listopada 2025 r. od godz. 11.30. Zespoły grać będą (na boisku w ekipie 2 kobiety i 2 mężczyźni) o okazałe puchary i medale. Komisarzem, tego prestiżowego i znanego turnieju w różnych regionach Polski, jest Marek Witkowski.

Kolumnę opracował Jerzy Michał Papiewski



Kutno, ul. Józefów 7

SALON NISKICH CEN!



Salony firmowe:

KUTNO, ul. Józefów 7, tel 24 355-76-40
 dojazd do salonu autobusem nr 10, 11, 16
ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16
 Czynne pn. - pt.: 9 - 17, sobota: 9 - 14
SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20
 Czynne pn. - pt.: 10 - 18, sobota: 9 - 14

NAJWIĘKSZY WYBÓR MEBLI W REGIONIE!

www.meblesiadaczka.pl



SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Inwestujesz? Bądź ostrożny

Przestępcy podszywający się pod doradców finansowych, przedstawicieli znanych instytucji lub brokerów giełdowych, oferują szybki zysk w zamian za zainwestowanie środków na nieistniejących platformach inwestycyjnych. Falszywi doradcy przedstawiają wizję szybkiego zysku, przy małym ryzyku.

Reklamy w mediach społecznościowych, fałszywe strony internetowe a do tego profesjonalnie wyglądająca dokumentacja, nie jednemu pokrzywdzonemu uśpiła czujność. Najpierw kliknięcie w link na ogłoszeniu o prostych inwestycjach, następnie podanie numeru telefonu, kontakt doradców. Coraz częściej oszuści inwestycyjni dzwoniąc, przedstawiają się jako doradcy bardziej lub nieco mniej znanych spółek.

Jak nie dać się oszukać?

- rozpoczynając inwestowanie poznaj rynek, zbierz informacje o platformach, w które zamierzasz inwestować pieniądze, przeczytaj dokładnie ich ofertę,

zwróć uwagę na konsekwencje, jakie może przynieść planowana inwestycja;

- zawsze sprawdzaj podmiot, który reprezentuje rozmówca – zweryfikuj opinie o nim w Internecie;
- nigdy nie podejmuj decyzji pod wpływem chwili, zastanów się i nie ulegaj presji;
- nie daj skusić się pozornie atrakcyjnymi ofertami ani wysokim zarobkiem, zwłaszcza gdy oferta inwestycji pojawia się na portalach społecznościowych;
- nigdy nie klikaj w nieznane linki;
- nie instaluj nieznanych aplikacji w telefonie ani innych urządzeniach, na których korzystasz ze swojej bankowości internetowej, zwłaszcza gdy instalacje zalecają ci rozmówcy;
- nie podawaj loginów, haseł, kodów SMS ani danych karty bankowej osobom, które kontaktują się z Tobą telefonicznie.

Jeśli nie jesteś czegoś pewny lub coś budzi Twoje wątpliwości, zrezygnuj z wykonania transakcji! **aspirant Daria Olczyk**

Ogłoszenia drobne

Sprzedam mieszkanie w Kutnie o metrażu 33m² na ul. Krośniewickiej 20. Tel. 608 745 179

Sprzedam działkę o pow. 4200 m² w gminie Nowy Duninów, światło i woda podłączone, tel. 698 65 45 45

Sprzedam działkę o pow. 2900 m² z budynkiem. Kutno, ul. Rolnicza 5. Tel. 602 188 167

Sprzedam gospodarstwo rolne w Witowie (gm. Krośniewice), zabudowania gospodarcze, budynek mieszkalny, ziemia – powierzchnia 5,5 ha, tel. 783 436 872

Sprzedam działkę budowlaną w Leszczynku k/Kutna. Tel. 783 540 879.

Sprzedaż i naprawa kosiarek spalinowych. Przetaczanie tarcz i bębnow hamulcowych. Tel. 604 140 241

Sprzedam śrutownik do zboża pojemność zbiornika 20 kg bijakowy, silnik 7,5 kW trójfazowy, sprawny Krośniewice tel.725151968

Sprzedam mieszkanie 58,48 m² w bloku w Żychlinie. Telefon 883 209 699.

Sprzedam mieszkanie Żychlin 30 m². Tel. 726 479 858 cena: 100 000 zł.

Sprzedam mieszkanie 48,20 m², I p., ul. Wilcza 2 do remontu, cena 275 000 zł do negocjacji, tel. 500 398 620

- 1.Sprzedam tanio białe łóżeczko dziecięce z szufladą dodatkowym wysokim bokiem i pościelą
- 2.Tanio sprzedam półkę loftową
- 3.Sprzedam zegarek – urządzenie wielofunkcyjne Smartwatch WM18plus
- 4.Sprzedam wyciskarkę do soków i ekspres do kawy tel. 669 480 072

Wynajmę garaż murowany Kutno ul. Warsz. Przedm. tel. 667 644 500

Treść ogłoszeń prosimy zostawiać w skrzynce pocztowej pod adresem: 99-300 Kutno, plac Wolności 14/18.



Opracował Jerzy Kałużka

Poziomo: A-1. Tytuł powieści P. Gojawczyńskiej B-5. Lewy dopływ Bobru B-11. Dawny mieszkaniowiec Płw. Pirenejskiego C-1. Pospolita roślina lekarska D-5. Miasto w Białostockiem D-9. Rachunek, z którego środki można wypłacić na żądanie E-1. Dawna srebrna moneta włoska F-11. Opryszek G-1. Damasceńska I-11. Milczą, gdy dusza śpiewa J-11. Śląski brydż K-11. Taniec L-1. Średniowieczny śpiewak kościelny L-8. Wrzątek L-10. Metal szlachetny (pierwiastek chem.) M-1. Polski aktor filmowy (Miroslaw) M-6. Jej źródła na Pogórzu Sudeckim N-10. Katarakta. **Pionowo:** 1-A. Część zbroi płytowej osłaniająca tułów 1-G. Reżyserowała film pt. „Historia niemoralna” (z Dorotą Stalińską) 2-J. Szczyt w Tatrach Wys. 3-A. Rękopis (dawnej) 4-J. Dłużnik wekslowy 5-A. Kochanka Nerona 6-L. Ojciec mojej żony dla mnie 7-A. Każdy ma swoje prawa 8-L. Spoidło, łącznik 9-A. Rośnięcie ciasta 10-L. Szczelina w drewnie po przejściu piły 11-A. Decydująca część wyścigu 12-F. Bezsila 13-A. W środku wiśni i czereśni 14-F. Imię gł. bohaterki powieści M. Kuncewicz pt. „Cudzoziemka” 14-K. Czeski samochód.

Rozwiązanie krzyżówki (hasło z ponumerowanych pól) należy przesłać w ciągu 7 dni na adres: „POWIATOWE ŻYCIE KUTNA”, 99-300 Kutno, plac Wolności 14/18.



Wydawca: LOGOS, plac Wolności 14/18, 99-300 Kutno. Redakcja „PŻK”, plac Wolności 14/18, 99-300 Kutno, e-mail: powiatowe@zyciekutna.com.pl, www.zyciekutna.com.pl

Redaktor naczelny: Rafał Józwiak, sekretarz redakcji – korekta: Jerzy Michał Papiewski. Współpraca: Artur Andziak, Bożena Gajewska, Tomasz Pawyza, Izabela Józwiak, Krzysztof Wacław Dębski, Marian Adamusiak, Leszek Łopata, Lech Martynowski, MKS Stal Kutno – Andrzej Pietrzak.

Oddano do druku: 4 listopada 2025 r., godz. 11.00. Druk: Polska Press Sp. z o.o. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, a także nie odpowiada za treść ogłoszeń i tekstów promocyjnych.

NASTĘPNE WYDANIE „PŻK” 26 LISTOPADA 2025 ROKU

Koniec sporu o Cmentarz w Łąkoszynie

Po wielu latach niepewności i napięć sprawa Cmentarza Parafialnego w Kutnie-Łąkoszynie zmierza ku szczęśliwemu zakończeniu. Jak poinformował ks. proboszcz Piotr Sapiński podczas ogłoszeń parafialnych 19 października, kilka dni wcześniej – 16 października – zostało podpisane porozumienie kończące wieloletni konflikt wokół granic i użytkowania nekropolii. Jest też nadzieja na wznowienie pochówków.

Na mocy ustaleń wybudowano ostatnio parkan ograniczający teren poszerzonej wcześniej części cmentarza. Co szczególnie ważne – porozumienie nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji ekshumacyjnych, a wszystkie dotychczasowe groby pozostaną nienaruszone. W dalszym toku postępowania, które – jak zapowiedział proboszcz – ma zakończyć się prawdopodobnie w pierwszej połowie 2026 roku, przewiduje się również wznowienie pochówków (w części cmentarza objętej od 21 paź-



Od strony ul. Piechowskiego powstał parkan.

dziennika 2024 r. zakazem Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej). Ks. proboszcz Piotr Sapiński wyraził wdzięczność wszystkim osobom zaangażowanym w rozwiązanie sprawy. Słowa podziękowania skierował do prezydenta Kutna, Mariusza Sikory, który – jak podkreślił – zaangażował się w prowadzenie mediacji.

Podpisanie porozumienia kończy jeden z najbardziej medialnych i emocjonalnych sporów ostatnich lat w tej części Kutna. Przebieg konfliktu pokazał, że twarda postawa grupy mieszkańców może uczynić wiele, a zasada działania w granicach i na podstawie prawa musi być przestrzegana na każdym szczeblu władzy.

(rj)

Razem silniejsi – szwedzka filozofia współpracy od lokalnej wspólnoty do areny międzynarodowej

Na zaproszenie Marii Wierzbickiej odbyło się w Dworcu Modrzewiowym niecodzienne spotkanie z Olgą Józwiak oraz Agnieszką Ostrowską.

W spotkaniu uczestniczyli słuchacze sekcji literackiej, a następnie sekcji historycznej. Olga Józwiak przybliżyła nam wartości jakimi kierują się mieszkańcy Szwecji, co jest dla nich ważne, niektóre tradycje, a co z naszej perspektywy chciałoby się powiedzieć mniej ważne. Szwecja to kraj wynalazców, jak Celcius, Alfred Nobel, a także ojczyzna Pippi Pończoszanki, zespołu ABBA, światowych marek IKEA, Volvo i H&M. Do Unii Europejskiej przystąpiła 30 lat temu, a do NATO – 7 marca 2024 r. (w reakcji na inwazję Rosji na Ukrainę w 2022 roku). Dowiedzieliśmy się o niektórych obyczajach, świętach, filozofii życia i innych ciekawostkach np.:

- Midsommar to szwedzkie święto przesilenia letniego, jedno z najważniejszych w tradycji. Mieszkańcy ustawiają wysoki słup majowy, pięknie udekorowany kwiatami, wokół którego tańczy się w kręgach,
- Szwedzi swoje szczęście czerpią z posiadania domu (nie jest ważne, by było w nim światło, czy bieżąca woda) oraz z dobrej pracy,
- nie obnoszą się ze swoim bogactwem (samochód, dom),
- Lagom – „w sam raz” umiar w rzeczach materialnych, znaczenie relacji z wartościowymi ludźmi, stawiają na bliskie kontakty z osobami, które naprawdę ich wspierają,
- preferują minimalizm (wnętrze mieszkania jest urządzone w sposób praktyczny, unikają nadmiaru dekoracji), ekologię, energię odnawialną, atom, recykling,
- w oknach nie ma firanek (nic nie mają do ukrycia), a w domach często nie posiadają pralki (korzystają ze wspólnej pralni),
- płaska struktura kierownicza – wszyscy są sobie równi,
- zakaz uważania się za kogoś wyjątkowego,
- zakaz pokazywania, że jest się lepszym lub mądrzejszym od innych,



- zakaz pouczania innych i eksponowania swojej wiedzy,
- zakaz sączenia, że jest się w czymś dobrym lub że się komuś w jakimś zakresie dorównuje,
- fika – tradycyjna przerwa na kawę i ciasto (bułeczki cytrynowe) to kultura relacji i odpoczynku, która stanowi ważny element życia społecznego i zawodowego,
- Szwedzi są oszczędni – nie lubią wystawnych stołów,
- naród lubi zasady i chętnie je przestrzega,
- punktualność w życiu zawodowym i prywatnym,
- rodzice mają prawo do 480 dni urlopu rodzicielskiego, który dzielą między sobą,
- toalety są neutralne – nie są dzielone na damskie i męskie, i wobec powyższego znika problem przewijania dziecka,
- Szwedzi są poprawni politycznie, nie mówią nic na głos,
- nie dyskutuje się na tematy religijne,
- utrudniony dostęp do zakupu alkoholu (wy-

- łącznie w sklepach państwowych, wyznaczone godziny sprzedaży i kontrolowany wiek kupującego, a także częstotliwość),
- karteczki nienawiści – sąsiadowi piszemy w formie anonimu „co mamy do niego” i wkładamy dyskretnie do skrzynki pocztowej,
- Szwedzi są bardzo zamknięci na obcych, również więzi rodzinne są rozluźnione.

Szwecja to kraj znany z pięknej przyrody, skandynawskiej kultury i historii, o rozbudowanym systemie opieki społecznej, opartym na zasadach państwa opiekuńczego, dzięki szybkiemu rozwojowi gospodarczemu.

Wykład przygotowany przez Olgę Józwiak to zadanie publiczne sfinansowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Regionalne Ośrodki Debaty Międzynarodowej 2025-2026”.

Teresa Gruszczyńska

Fot: Stefania Szadkowska

Jubilaci uhonorowani



Pod koniec października miało miejsce cykliczne spotkanie – „Ich młodość zatrzymała się na osiemdziesiątce”.

Wydarzenie to przebiegało wśród różnych aromatów, w poetycko-muzycznej atmosferze. Ta podróż do krainy wspomnień cofnęła czas i przeniosła wszystkich do ich lat młodości. Wędrowaliśmy w czasie od elementarza pod pachą, śpiewając „ćwierkają wróbelki”, poprzez lata szkolne aż do matury, pytając „gdzie się podziały tamte prywatki” i zadymione, małe kawiarenki, w chwili, gdy zwariowany staruszek świat tańczył walc. Każdy z nas idzie swoją drogą, mijając liczne przystanki – smutku i zwątpienia, żalu i tęsknoty, ciesząc się każdą minutą radości. Nasi honorowi goście, których „młodość zatrzymała się na „osiemdziesiątce” to: Marianna Ciegowska, Czesława Markiewicz, Teresa Markowska, Hanna Skawińska i Janusz Ostrowski. Szczególne miejsce wśród Jubilatów zajęły – Jadwiga Poterała, która skończyła 99 lat i 88-letnia Barbara Maria Spera. Każda z wymie-

nionych osób otrzymała nie tylko różę i laurkę z wierszem „Sztuka życia” (Gaja), przygotowaną przez grupę „Plastyści Van Gogh” sekcji plastycznej, ale także najnowsze wydanie poplenerowej publikacji „Barwy jesieni”. Dziękujemy Monice Mikulskiej, która w imieniu prezydenta Miasta Kutna Mariusza Sikory, zaszczyciła nas swoją obecnością. Słowa podziękowania kierujemy do Barbary Trzaskalskiej, Elżbiety Żółtowskiej, Stanisławy Augsburg i Andrzeja Zielonki za poetycko-muzyczny występ oraz do Grzegorza Wojciechowskiego, który z czystej przyjaźni zechciał swoją muzyką umilić nam to spotkanie. Mam nadzieję, że wszyscy uczestnicy uroczystości wyszli z przeświadczeniem, że mamy jeszcze czas, by cieszyć się życiem, bo nasz „kurs tańca ciągle trwa”.

Marlena Kluk

Leszek Łopata – rowerowy podróżnik, pielgrzym Lekcja patriotyzmu



Miała ona miejsce w Szkole Podstawowej nr 2 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kutnie. Organizatorami tego niecodziennego wydarzenia byli: dyrekcja Szkoły, grono pedagogiczne i Andrzej Karbowski, nauczyciel WF. Leszek Łopata, współpracownik „Powiatowego Życia Kutna”, stwierdził: – To było moje, niezwykle ciekawe i pożyteczne oraz świetnie zorganizowane, spotkanie z uczniami i kadrą nauczycielską. Miało ono za zadanie: krzewienie kultury, popularyzację wiedzy i patriotyzmu oraz kształtowanie właściwej postawy obywatelskiej. Było duże zainteresowanie młodzieży całością prelekcji, a zwłaszcza gdy mówiłem o moich rowerowych wyprawach zagranicznych (opisane są one przeze mnie w dwóch książkach), m.in. – do Rzymu, Fatimy, Wilna, Wiednia, Bolo-

nii, na Monte Cassino. Moją opowieść dokumentowałem multimedialnym pokazem, a na zakończenie zaśpiewałem pieśń „Kwiaty Polskie”. Był aplauz zebranych. Otrzymałem od Szkoły piękny dyplom dziękczynny i książkę „Bitwa Warszawska”. Wzruszyłem się. Dziękuję sympatycznej „Dwójce”. Jestem otwarty na spotkania w innych placówkach oświatowych i kulturalnych. Nadmieniam, że robię to charytatywnie i patriotycznie. Kłaniam się wszystkim Czytelnikom „PŻK”.

P.S. Tyle Leszek, a my dodamy, że jest on osobą niezwykle skromną i bardzo komunikatywną. Należy do Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina, a na swoim rowerze – z flagą białą-czerwoną – przejechał blisko 80 tys. km.

Redakcja

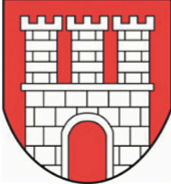
NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

9 listopada 2025

Program:
11:30 Msza Święta z okazji Narodowego Święta Niepodległości - Kościół Parafialny pw. św. Wojciecha i św. Stanisława w Dąbrowicach - oprawa muzyczna: zespół Light of hope i Orkiestra Dęta przy OSP Mazew
12:30 Wręczenie sztandaru SKO 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich
12:45 Wręczenie wyróżnień
13:00 Apel pamięci
13:10 Program artystyczny przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół w Dąbrowicach oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Kutnie
13:40 Przemarsz pod pomnik poświęcony Poległym Walczącym i Zmarłym Żołnierzom Gminy Dąbrowice
13:55 Uroczysta odprawa Warty
14:10 Złożenie kwiatów pod pomnikiem

Organizatorzy:
Starosta Kutnowski - Daniel Kowalik
Burmistrz Miasta i Gminy Dąbrowice - Dorota Dąbrowska
Szwadron Kawalerii Ochotniczej 17 p.uł Wlkp

Współorganizatorzy:



Powiatowo-Gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Dąbrowicach



Nieodpłatna pomoc prawna i nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w tym nieodpłatna mediacja w Powiecie Kutnowskim

Nieodpłatna pomoc prawna kierowana jest do wszystkich osób, które nie mają możliwości opłacenia kosztów usługi prawnika. Pomoc ta przysługuje także przedsiębiorcom, którzy prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą, niezatrudniającym innych osób w ciągu ostatniego roku.

Zapraszamy do korzystania z punktów nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz nieodpłatnej mediacji. Znajdziemy tam profesjonalną i darmową pomoc radców prawnych, adwokatów, doradców obywatelskich i mediatorów. Przypominamy, że na terenie Powiatu Kutnowskiego funkcjonują 4 punkty nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego. Termin i miejsce wizyty należy ustalić dzwoniąc pod nr telefonu Starostwa Powiatowego w Kutnie: 537 449 098 w dniach od poniedziałku do piątku, w godz. 7:30 – 15:30. Osoby mające trudności w komunikowaniu, mogą zgłaszać się także drogą e-mail: npp@powiatkutno.eu

Lp.	Adres punktu NPP i NPO	Dni i godziny, w których udzielana jest nieodpłatna pomoc prawna, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie i mediacja	Informacje o podmiotach udzielających pomocy
1.	Starostwo Powiatowe w Kutnie ul. Królowej Jadwigi 7 99-300 Kutno, pokój nr 50	poniedziałek: 8:30 – 12:30 wtorek: 8:30 – 12:30 środa: 11:30 – 15:30 czwartek: 8:30 – 12:30 piątek: 8:30 – 12:30	Radca prawny wskazany przez Okręgową Izbę Radców Prawnych Adwokaci wskazani przez Okręgową Radę Adwokacką <i>Nieodpłatna Pomoc Prawna i Nieodpłatna Mediacja</i>
2.	Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kutnie ul. Wyszyńskiego 13 99-300 Kutno, pokój nr 5	poniedziałek: 8:30 – 12:30 wtorek: 11:30 – 15:30 środa: 8:30 – 12:30 czwartek: 8:30 – 12:30 piątek: 8:30 – 12:30	Adwokaci wskazani przez Okręgową Radę Adwokacką <i>Nieodpłatna Pomoc Prawna i Nieodpłatna Mediacja</i>
3.	Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Poznańska 15, 99-340 Krośnice	poniedziałek: 8:30 – 12:30 wtorek: 8:30 – 12:30 środa: 8:30 – 12:30 czwartek: 8:30 – 12:30 piątek: 8:30 – 12:30	Fundacja Honeste Vivere z siedzibą w Warszawie, ul. Amałowicza-Tatara 7 KRS:0000337010 <i>Nieodpłatna Pomoc Prawna i Nieodpłatna Mediacja</i>
4.	Urząd Gminy w Żychlinie ul. Barlickiego 15a, 99-320 Żychlin	poniedziałek: 9:00 – 13:00 wtorek: 9:00 – 13:00 środa: 9:00 – 13:00 czwartek: 9:00 – 13:00 piątek: 9:00 – 13:00	Fundacja European Concept Consulting Foundation z siedzibą w Łodzi, ul. Rojna 103 KRS:0000463393 <i>Nieodpłatne Poradnictwo Obywatelskie i Nieodpłatna Mediacja</i>

Po więcej szczegółowych informacji zapraszamy na strony:
1. Starostwa Powiatowego w Kutnie: bip.powiatkutno.eu/dokumenty/menu/69
2. Ministerstwa Sprawiedliwości: www.gov.pl/web/nieodplatna-pomoc